



Robert Gogółka
31,8 proc.



Bartłomiej Pejo
30,8 proc.



Elżbieta Kruk
8,8 proc.



Artur Mazur
7,0 proc.



Beata Mazurek
4,0 proc.



Tomasz Solis
5,8 proc.

GŁOSUJ NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

Cena 2,40 zł | W PRENUMERACIE 1,59 zł (w tym 8% VAT) | Rok XXIV Nr 81 (6538) ISSN 2353-6926, NR INDEKSU 348325 | Redaktor wydania: Jerzy Szubiela

www.dziennikwschodni.pl

Matury mimo strajku

Premier przedstawił wczoraj projekt ustawy, który umożliwi uczniom przystąpienie do matur mimo strajku nauczycieli. Tymczasem w większości lubelskich liceów egzaminy dojrzałości i tak nie są zagrożone

Strona 3

dziennik W SCHODNI

CZWARTEK 25 KWIETNIA 2019 r.

DZIŚ BEZPŁATNY DODATEK



Weronika Sawa – dwumilionowa pasażerka Portu Lotniczego Lublin. Obok: prezes PLL Krzysztof Wójtowicz

Zaczęli trzeci milion

Wysiadłam z samolotu, podeszli do mnie ludzie z jakimiś karteczkami. Nie wiedziałam, co się dzieje. Myślałam, że zwrócą mi uwagę, że może coś nie tak jest z moim bagażem – opowiada Weronika Sawa, która wczoraj przyleciała do Lublina ze świątecznego wyjazdu do Eindhoven. Chwilę wcześniej dowiedziała się, że jest dwumilionową pasażerką Portu Lotniczego Lublin.

Pani Weronika przyznała, że choć mieszka w Lublinie, to z lubelskiego lotniska korzystała po raz pierwszy. Wkrótce będzie miała kolejną okazję, bo w ramach

prezentów dostała m.in. voucher od linii Wizz Air na przeloty na dowolnych trasach o wartości 200 euro. Lotnisko od siebie dorzuciło swojej jubileuszowej pasażerce zestaw walizek podróżnych i możliwość korzystania z poczekalni biznesowej przez rok.

– Na pierwszy milion podróży czekaliśmy cztery lata, na drugi dwa i pół roku. Myślę, że trzymilionowego pasażera przywitamy maksymalnie w ciągu dwóch lat – przekonuje Krzysztof Wójtowicz, prezes Portu Lotniczego Lublin.

Szef lotniskowej spółki potwierdził nasze wcześniejsze informacje o tym,

że w trakcie tegorocznych wakacji z lubelskiego lotniska nie będą wykonywane żadne rejsy czarterowe. – Prowadzimy rozmowy, aby za rok wakacyjne loty znalazły się w naszej ofercie – zapowiada Wójtowicz. Dodaje za to, że wkrótce można spodziewać się nowych połączeń obsługiwanych przez linie Ryanair.

– Ryanair jest na naszym lotnisku od początku jego istnienia. Poza Dublinem i Londynem oferował także loty do Liverpoolu. Myślę, że jak wejdziemy na nowy etap współpracy, tych kierunków przybędzie, być może jeszcze w tym roku – podsumowuje Wójtowicz. (TOMA)

Sejmik postraszy LGBT

POLITYKA Przeciwno „wprowadzaniu ideologii LGBT do wspólnot samorządowych” opowiedzą się dziś radni wojewódzcy. To pewne, bo większość w sejmiku ma PiS. – Mamy do czynienia z przedwyborczą krucjatą tej partii przeciwko zwykłym ludziom, którzy chcą normalnie żyć – ocenia organizator Marszu Równości

TOMASZ MACIUSZCZAK

– Sejmik Województwa Lubelskiego wyraża sprzeciw wobec pojawiających się w sferze publicznej działań zorientowanych na promowanie ideologii ruchów LGBT, której cele naruszają podstawowe prawa i wolności, gwarantowane w aktach prawa międzynarodowego, kwestionują wartości chronione w polskiej Konstytucji, a także ingerują w autonomię wspólnot religijnych – czytamy w projekcie stanowiska.

Dalej jest mowa m.in. o obronie szkół przed „rozprzestrzenianiem się ideologii sprzecznej z chrześcijańskimi wartościami”, czy braku zgody na wprowadzanie do nich elementów wychowania seksualnego według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Jest też deklaracja, że sejmik pozostanie wierny tradycji narodowej i państwowej.

– Jestem dumny, że projekt takiego stanowiska pojawi się na sejmiku województwa – mówi jego przewodniczący Michał Mulawa. Autorami dokumentu są wiceprzewod-



Stanowisko w sprawie LGBT przedstawili: Michał Mulawa, Elżbieta Kruk, prof. Mieczysław Ryba i Leszek Kowalczyk, szef klubu PiS

niczący sejmiku Mieczysław Ryba oraz posłanka Elżbieta Kruk – oboje związani z PiS.

– Widzimy, że przestrzeń naszego życia państwowego stała się przestrzenią dla prób zrewolucjonizowania najbardziej elementarnych relacji społecznych funkcjonujących w naszej kulturze. Mamy do czynienia z pewną propagandą, próbą wprowadzenia rewolucji seksualnej, która miałaby zmienić to, co w naszej tradycji i porządku natury stanowi fundament państwa, narodu i tego, co zwiemy

klasyczną etyką – przekonuje radny Ryba, który LGBT uważa za „niezwykle groźną ideologię”.

– Ta kwestia w niektórych środowiskach, nawet konserwatywnych, jest trochę lekceważona. A niesie za sobą ogromne niebezpieczeństwo – dodaje posłanka Kruk. – Pod płaszczykiem równouprawnienia wprowadzane jest uprzywilejowanie środowisk LGBT, czyli grupujących lesbijki, gejów, biseksualistów i transseksualistów, co lepiej można przetłumaczyć na

język polski jako „zmiennopłciowych”.

Stanowisko nie ma wielkiej mocy prawnej, ale jeśli zostanie przyjęte, trafi do wszystkich samorządów w województwie lubelskim. To, że zostanie przyjęte nie ulega wątpliwości, bo PiS w sejmiku ma samodzielną większość. A wiele wskazuje, że projekt poprze przynajmniej część radnych opozycji.

– Uważam, że trzeba go dopracować, skorygować niektóre rzeczy i wyjaśnić, co autorzy mają na myśli.

Na pewno będzie dyskutowany i ja jestem w stanie go poprzeć, bo mam w tej kwestii podobny światopogląd – mówi nam Marek Kos, szef klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego w sejmiku. – Ale w tym przypadku nie będzie dyscypliny klubowej, każdy z naszych radnych zgłosuje zgodnie z własnym sumieniem.

Inne zdanie w tej kwestii prezentuje Jacek Bury, radny Koalicji Obywatelskiej. – Uważam, że sejmik powinien zajmować się poprawą sytuacji gospodarczej regionu i jego mieszkańców, a nie sprawami światopoglądowymi. O tych niech decydują posłowie w Warszawie, którzy mogą zmieniać prawo. Ja nie jestem zwolennikiem wyciągania takich tematów w obliczu zbliżających się wyborów, aby nakręcić spiralę emocji potrzebnych do osiągnięcia wyniku wyborczego – mówi Bury. Jak zamierza więc głosować? – Albo się wstrzymam, albo będę przeciwny – zapowiada.

Zdaniem organizatora ubiegłorocznego Marszu Równości Bartosza Staszewskiego, aktywność radnych PiS ma podłoże polityczne. – To stanowisko to propaganda bez żadnej wartości prawnej i merytorycznej. Szkoły nadal będą mogły przeprowadzać warsztaty antydyskryminacyjne, w miastach nadal będą odbywać się marsze równości – komentuje Staszewski. – Moim zdaniem radni PiS rozpoczęli przedwyborczą krucjatę przeciw osobom LGBT. A za tym skrótem kryją się zwykli ludzie, którzy mieszkają w tym województwie i chcą normalnie żyć.

CO OZNACZA LGBT

LGBT (z ang. Lesbian, Gay, Bisexual, Transgender) – skrótowiec odnoszący się do lesbijek, gejów, osób biseksualnych oraz osób transpłciowych. Terminem tym określa się ogół osób, które tworzą mniejszości o odmiennej od heteroseksualnej orientacji seksualnej oraz osób o tożsamości płciowej niezgodnej z płcią biologiczną.

17
9 772353 692645

SPROSTOWANIE

Dotyczy artykułu opublikowanego 15 marca w Dzienniku Wschodnim „Żle się dzieje w wylęgarni startupów”. Fragmenty artykułu wymagające sprostowania:

1. „Żle się dzieje w wylęgarni startupów. Ludzie odchodzą z pracy, a firmy się wyprowadzają – według naszych rozmówców w Lubelskim Parku Naukowo-Technologicznym nie dzieje się dobrze.”

W LPNT nie zaszły żadne zdarzenia uprawniające do postawienia tezy o złej sytuacji. Nie ma żadnych istotnych zmian w porównaniu do 2018 r. zarówno w zakresie odejść z pracy jak i rozwiązania umów najmu z przedsiębiorcami.

2. „Jego miejsce zajął Marcin Wieczorek, który jest także wiceprezesem należącej do Grupy PZU firmy Elvita Centrum Medyczne w Jaworznie.” Na dzień publikacji artykułu Pan Marcin Wieczorek nie pełnił funkcji wiceprezesa Elvita Centrum Medyczne w Jaworznie.

3. „Obecnie trwa exodus firm z inkubatora. Część z nich otrzymuje z dnia na dzień propozycje nie do odrzucenia, albo mówi im się „out”.”

Nie ma miejsca żaden exodus firm z inkubatora technologicznego. Żadna z tych firm nie dostała od Zarządu propozycji „nie do odrzucenia”. Żadnej z tych firm nie została również wypowiedziana umowa najmu.

4. „Prezes cały czas jeździ do Jaworzna, nigdy nie można go zastać. A jego doradcy bez żadnych skrupułów „musztrują” lokatorów inkubatora i startupy, mówiąc, że mają pełnomocnictwa zarządu do swoich działań.” Prezes Zarządu nie jeździł cały czas do Jaworzna, był i jest stale dostępny w LPNT, zarówno dla pracowników jak i innych zainteresowanych. Zarząd nie ma doradców, ponadto nie upoważniał jakichkolwiek osób czy innych podmiotów do kontaktów z funkcjonującymi w inkubatorze przedsiębiorcami. Opisane zdarzenia nie miały miejsca.

5. „Zostaliśmy poinformowani, że musimy przenieść się z wynajmowanego pomieszczenia do lokalu, który nie spełnia naszych oczekiwań. Gdy spytałem o powody tej decyzji usłyszałem, że to nie moja sprawa. Potraktoowano nas z góry i chłodno.” Zarząd nie informował żadnej z firm, że musi się przenieść do innego lokalu. Złożył jedynie jednej z firm propozycję zmiany lokalu, która została przez nią w pełni zaakceptowana ze względu na lepszy, jej zdaniem, rozkład pomieszczeń.

6. „Jako start-up liczyliśmy na większe wsparcie ze strony parku. Pod tym względem już wcześniej nie było idealnie, ale po zmianie zarządu jeszcze się pogorszyło.” Nie ma miejsca żadne pogorszenie w zakresie wsparcia startupów przez LPNT. Zakres wsparcia wyznacza umowa o zarządzanie inkubatorem technologicznym, która jest realizowana na takim poziomie jak w latach ubiegłych.

7. „Kierujący spółką samodzielnie Tomasz Małecki zarabiał ok. 10 tys. zł.” Podane w artykule zarobki Pana Tomasza Małeckiego zostały zaniżone.

PREZES ZARZĄDU LPNT

MARCIN WIECZOREK

CZŁONEK ZARZĄDU LPNT

PAWEŁ WOJCIECH BRYDA

* OD REDAKCJI: JUTRO ODPOWIEDŹ AUTORA ARTYKUŁU



Podczas pierwszej rozprawy Kamil B. przeprosił rodzinę zmarłego

Kamil B. czeka na wyrok

ZBRODNIA Kończy się proces Kamila B., oskarżonego o brutalne zabójstwo w okolicach Firleja. Młody mężczyzna tłukł znajomego kamieniem, zadał mu serię ciosów nożem, a następnie pogrzebał za domem – dowodzą śledczy. Obawiał się, że Wiesław W. obciąży go w sprawie o wykroczenie

JACEK SZYDŁOWSKI

Podczas wczorajszej rozprawy w Sądzie Okręgowym w Lublinie zeznawali m.in. sąsiedzi ofiary. To oni znaleźli częściowo pogrzebane ciało Wiesława W. Leżało w niewielkim dołku za domem.

– Ojciec mnie zawałał i mówi: zobacz, co to, bo wygląda na człowieka. Podeszłam do siatki. Nie poznałam, kto to jest. Leżał brudny. Twarz była w ziemi i krwi – zeznała sąsiadka ofiary. Zaalarmowała gospodarza sąsiedniej posesji.

– Poszliśmy tam i od razu poznałem Wiesława. Leżał na plecach, w małym dołku. Twarz miał spuchniętą. Sąsiadka zadzwoniła po policję. Ja poszedłem do domu ubrać się i zjeść – zeznał mężczyzna.

Do zbrodni doszło niemal dokładnie rok temu, w Serocku. Niedługo po odnalezieniu zwłok 57-latk, policjanci zatrzymali podejrzanego o zabójstwo Kamila B.

– To bardzo grzeczny chłopak. Chodził kiedyś z moim mężem na ryby. Zawsze się uklonił. Dzień

dobry powiedział – wspominała w sądzie jedna z sąsiadek ofiary.

Z ustaleń prokuratury wynika, że feralnego dnia Kamil B. wypił wódkę i kilka piw, po czym odwiedził Wiesława W. Mężczyzna mieszkał samotnie i często nadużywał alkoholu. Podejrzewał, że to 21-latek kilka dni wcześniej wybił szybę w jego domu. Podczas spotkania obaj zaczęli się o to spierać. Doszło do szarpaniny.

– Biłem go, a potem wyciągnąłem na podwórko. Chwyciłem kamień i biłem nim po całej głowie. Poszedłem później do kuchni po nóż. Zadałem ciosy w szyję, ale nóż się złamał – wyjaśniał później śledczym Kamil B. – Zaciągnąłem później Wieśka do dołu. On jeszcze żył, delikatnie poruszał nogami.

Prokuratura ustaliła, że 21-latek zadał swojej ofierze kilkadziesiąt ciosów kamieniem w głowę. Na ciele Wiesława W. odnaleziono również dziesiątki ran od noża. Głównie na głowie, szyi i twarzy. Po złamaniu noża Kamil B. jeszcze przez chwilę dusił 57-latkę.

– Byłem pijany. Chciałem Wieśko wi wyjaśnić, że to nie ja wybiłem mu szyby. Nie dogadaliśmy się i poniosły mnie nerwy – wyjaśnił później Kamil B.

Chłopak został zatrzymany dzień po zabójstwie.

Z akt sprawy wynika, że tuż po zbrodni 21-latek wysłał wiadomość do swojej znajomej. Pisał, że miał dziwny sen. Wydawało mu się, że zabił człowieka.

Podczas pierwszej rozprawy Kamil B. przeprosił rodzinę zmarłego. Za zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem grozi mu dożywocie. 21-latek nie przyznał się do drugiego zarzutu. Chodzi o szantażowanie poznanej przez internet kobiety. Kamil B. miał ją namówić do przesyłania nagich zdjęć i filmów. Kiedy dziewczyna postanowiła zakończyć znajomość, 21-latek zagroził jej publikacją zdjęć. Jedno z nich przesłał jej znajomemu.

Sprawa wróci na wokandę w maju. Wtedy mają zostać przesłuchani m.in. policjanci, którzy interweniowali w sprawie.

Zasadź drzewko od leśnika

Odbierz drzewko, zasadź, podlej i dbaj o nie – w piątek wszystkie nadleśnictwa w naszym regionie będą rozdawać sadzonki drzew. Za darmo.

Najlepszą metodą walki ze zmianami klimatycznymi jest sadzenie drzew. Im więcej tych fabryk produkujących tlen, tym lepiej dla nas. Akcja leśników odbywa się pod kryptonimem #sadziMy. Leśnicy będą rozdawać sadzonki rodzimych gatunków drzew leśnych.

– Lasy zajmują 1/3 powierzchni naszego kraju. Drzewa są jednak potrzebne wszędzie tam, gdzie żyjemy, nie tylko w lesie. Dlatego już w najbliższy piątek zapraszamy pod siedzibę RDLP w Lublinie po sadzonki drzew specjalnie wybranych do przydomowych ogródków i działek – mówi Ewa Pożarowski, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych.

Od godz. 9, aż do wyczerpania zapasów, drzewka będzie można odebrać m. in. przed siedzibą RDLP przy ul. Czełkowskiej 4 oraz w każdym nadleśnictwie. W Józefowie akcja także rozpocznie się o 9. i potrwa do 18. Tam przygotowano 250 sadzonek świerków i buków.

Polscy leśnicy każdego roku sadzą 500 milionów drzew. (PP)

ZAGROŻENIE POŻAROWE

W lubelskich lasach obowiązują trzeci, najwyższy stopień zagrożenia pożarowego.

– Brak opadów i słoneczne dni wpływają na to, że ściółka jest bardzo sucha. Apelujemy, by nie rozpalać ognia, nie wypalać traw, nie wyrzucać niedopałków, bo to wszystko może doprowadzić do tragedii. Las wolno rośnie, a szybko się pali. Bądźmy ostrożni – mówi Ewa Pożarowski, rzecznik prasowy Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie. (PP)

Stypendia sportowe dla najlepszych

266 młodych sportowców z 51 klubów w regionie otrzymało stypendia sportowe województwa lubelskiego. Wyróżnienia odebrali podczas wojewódzkich obchodów Dnia Olimpijczyka.

– To najlepsi sportowcy Lubelszczyzny, którzy rozslawiali ją swoimi wynikami na arenie międzynarodowej i krajowej. Jesteśmy regionem stojącym sportem, bo 266 medalistów różnych imprez, od mistrzostw Polski po mi-

strzostwa Europy i świata, jak na dwumilionowe województwo to imponujący wynik – podkreśla Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Głównym kryterium przyznania wsparcia były osiągnięte wyniki sportowe. Laureaci od kwietnia do grudnia będą otrzymywać od 100 do 1000 zł, w zależności od osiągnięć. Stypendium w najwyższej kwocie przypadło Paulinie Gubie z Klubu Uczelnianego AZS UMCS Lublin, mistrzyni Europy w pchnięciu kulą. Wśród stypendystek jest też m.in.

jej klubowa koleżanka, płotkarka Karolina Kołczek, która przygotowuje się do nowego sezonu.

– Ten rok będzie trudny. Najważniejsza z tegorocznych imprez, czyli mistrzostwa świata w Dosze, odbędzie się dopiero na przełomie września i października, więc wszystkie występy trzeba mądrze zaplanować. Dlatego sezon startowy rozpoczne dopiero 16 czerwca podczas Memoriału Janusza Kusocińskiego w Chorzowie. Potem będę startować przez miesiąc, a następnie czekają mnie przygotowa-



nia do głównej imprezy – mówi Karolina Kołczek.

KU AZS UMCS może się pochwalić największą liczbą medalistów imprez rangi mistrzowskiej.

Marszałkowskie stypendia przyznano 47 zawodnikom akademickiego klubu. (TOMA)

● PEŁNA LISTA STYPENDYSTÓW NA WWW.DZIENNIKWSCHODNI.PL

dziennik
WSCHODNI

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.
Krakowskie Przedmieście 54, 20-002 Lublin

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 54
(II piętro) 20-002 Lublin.

Adres: www.dziennikwschodni.pl
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl
Redaktor naczelny: Krzysztof Wiejak,
tel. 81 46 26 802,
e-mail: wiejak@dziennikwschodni.pl
Wydawcy: Agnieszka Mazuś, tel. 81 46 26 824,
e-mail: mazus@dziennikwschodni.pl,
Jerzy Szubiela, tel. 81 46 26 806, e-mail:
szubiela@dziennikwschodni.pl

Dział miejski: Kierownik Agnieszka Dybek,
tel. 81 46 26 864, e-mail:
dybek@dziennikwschodni.pl
Dział on-line: Kierownik Paweł Buczkowski,
tel. 81 46 26 810,
e-mail: buczkowski@dziennikwschodni.pl
Dział sportowy: Kierownik Jarosław Klukowski,
tel. 81 46 26 825,
e-mail: klukowski@dziennikwschodni.pl
Biła Podlaska: Ewelina Burda, tel. 697 770 372,
e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

Chełm: Jacek Barczyński, tel. 697 770 407,
e-mail: barczynski@dziennikwschodni.pl
Biuro Reklamy: Anna Sztal, tel. 81 46 26 970,
e-mail: anna.sztal@dziennikwschodni.pl
Ogłoszenia: 81 46 26 820, 81 46 26 966, fax
81 46 26 988, 81 46 26 801,
e-mail: reklama@dziennikwschodni.pl, oferta@
dziennikwschodni.pl
Adres: Krakowskie Przedmieście 54 (II piętro),
20-002 Lublin

Terenowe oddziały:

Biła Podlaska 691 770 019,
Chełm 697 770 393,
Puławy 697 770 404,
Zamość 697 770 355, fax 81 46 26 988.

Druk: AGORA S.A.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJA PRASY

Matury mimo strajku. Rząd zmienia prawo

EDUKACJA Premier przedstawił wczoraj projekt ustawy, który umożliwi uczniom przystąpienie do matur mimo strajku nauczycieli. Tymczasem w większości lubelskich liceów egzaminy dojrzałości i tak nie są zagrożone

AGNIESZKA KASPERSKA

Strajk nauczycieli walczących o zmiany w szkolnictwie oraz podwyżki płac trwa od trzech tygodni. Z tego powodu w wielu ze szkół nie odbyły się rady pedagogiczne, w których musi brać udział ponad połowa pedagogów. To z kolei sprawiło, że zagrożone stały się matury. W egzaminie dojrzałości mogą bowiem wziąć udział tylko absolwenci szkół średnich, czyli ci, którzy posiadają świadectwo ukończenia klasy trzeciej.

Sytuacja zmieniła się dopiero wczoraj, bo Ogólnopolski Międzyszkolny Komitet Strajkowy zdecydował, że mimo strajku uczniowie mają być klasyfikowani.

– W środę na godzinę 17.00 rady przeprowadzono w 25 z 30 miejskich szkół – informuje Ewa Dumkiewicz-Sprawka, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta w Lublinie.

O godz. 7.15, czyli przed rozpoczęciem strajku, klasyfikacje przeprowadzono w Zespole Szkół

nr 1 przy ul. Podwale. W południe w IV Liceum Ogólnokształcącym, po południu w I LO oraz Zespole Szkół Budownictwa i Geodezji. Rady zwołano także m.in. w IX LO, Zespole Szkół Transportowo-Komunikacyjnych, Zespole Szkół Samochodowych, ZSO nr 5 oraz w CKU nr 2.

Kolejne rady, m.in. w III Liceum Ogólnokształcącym, zaplanowano na dziś. Nikt nie mógł jednak zapewnić, że wszyscy maturzyści dostaną zielone światło na pisanie matur.

– Państwo musi zagwarantować, że w każdej polskiej szkole średniej każdy maturzysta będzie mógł przystąpić do egzaminu w terminie – powiedział wczoraj podczas otwartego dla mediów spotkania Rady Ministrów premier Mateusz Morawiecki i zaproponował, „żeby zakończyć niepewność maturzystów i ich rodziców”, projekt nowelizacji prawa oświatowego.

Na jego podstawie w szkołach, w których rada pedagogiczna nie podejmie decyzji klasyfikacyjnej, prawo to otrzyma dyrektor szkoły.

– Gdyby i on nie chciał podjąć decyzji, robi to organ prowadzący, czyli samorząd terytorialny – tłumaczył premier. Dodał też, że strajkującym nauczycielom nie uda się zmienić terminów matur, bo i na takie próby rząd jest przygotowany.

Nowelizację przepisów jeszcze dziś ma uchwalić Sejm i Senat, a prezydent podpisać. Zgodnie z harmonogramem w oświacie, zakończenie roku szkolnego klas trzecich szkół ponadgimnazjalnych odbyć się ma już jutro.



Szpital MSWiA jest liderem na lokalnym rynku, jeśli chodzi o diagnostykę obrazową, zwłaszcza w zakresie tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego

Na badania i operacje od rana do wieczora

ZDROWIE Wydłużone godziny przyjęć w ciągu tygodnia, praca w niedziele, dodatkowi pracownicy. To efekt zniesienia przez NFZ limitów na operacje zaćmy oraz badania rezonansem magnetycznym i tomografem komputerowym

KATARZYNA PRUS

Są już pierwsze efekty bezlimitowego finansowania przez NFZ operacji usunięcia zaćmy oraz badań rezonansem magnetycznym i tomografią komputerową, które obowiązuje od 1 kwietnia. Jak informuje NFZ, pacjenci czekają już w krótszych kolejkach.

Z pierwszej analizy (porównanie tygodnia 25 lutego–3 marca z tygodniem 8–14 kwietnia) wynika, że najbardziej skróciła się kolejka oczekujących na operację zaćmy – o 20 dni oraz na badania rezonansem magnetycznym – o 16 dni. Kolejka do tomografii komputerowej skróciła się na razie tylko o jeden dzień.

– Warto jednak zwrócić uwagę, że są placówki, w których te świadczenia można wykonać bardzo szybko. Na tomografię komputerową w szpitalu w Białej Podlaskiej czeka się zale-

dwie kilka dni – informuje Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego oddziału NFZ w Lublinie. – W przypadku operacji zaćmy na zabieg np. w szpitalu wojewódzkim przy al. Kraśnickiej w Lublinie trzeba poczekać niecałe trzy tygodnie.

Jeżeli placówki medyczne wykonają zadeklarowaną liczbę nielimitowanych świadczeń w tych trzech nowych zakresach, dostaną za to pieniądze. Jak szacuje lubelski NFZ, będzie to łącznie ok. 40 mln zł.

– Mamy sygnały, że placówki medyczne mają możliwości, żeby wykonać znacznie większą liczbę tych świadczeń niż przed 1 kwietnia. Deklarują, że tak zmienią organizację pracy, żeby jak najbardziej skrócić kolejki – mówi Małgorzata Bartoszek, rzeczniczka lubelskiego NFZ. – Chodzi np. o dodatkowych pracowników, jak w przypadku szpitala MSWiA w Lublinie.

– Rzeczywiście mamy możliwość, żeby przyjąć większą liczbę pacjentów, głównie dzięki sprzętowi. Dysponujemy dwoma rezonansem magnetycznymi, które teraz, po zniesieniu limitów, będą pracować praktycznie jednocześnie – mówi Jarosław Ostrowski, dyrektor Szpitala MSWiA w Lublinie. – Trudno nam na razie stwierdzić, o ile zwiększy się liczba tych świadczeń, ale szacujemy, że o ok. 20–30 proc. W związku z tym potrzebujemy dwa razy większej obsady – chodzi o lekarzy, jak i techników radiologii.

Szpital jeszcze przed zniesieniem limitów wykonywał bardzo dużo takich badań. – Jesteśmy liderem na lokalnym rynku, jeśli chodzi o diagnostykę obrazową, zwłaszcza w zakresie tomografii komputerowej i rezonansu magnetycznego – mówił nam w połowie marca, dyrektor Ostrowski.

– Mamy największy kontrakt w województwie lubelskim na badania rezonansu magnetycznego. Rocznie wykonujemy ich ponad 8 tys. oraz ponad 10 tys. badań tomografii komputerowej.

– Mamy znacznie większe możliwości przyjęcia pacjentów, z których nie mogliśmy dotychczas w stu procentach korzystać ze względu na ograniczenie kontraktem z NFZ. Po zniesieniu limitów jesteśmy gotowi do pracy praktycznie non-stop, od rana do wieczora oraz w weekendy – zapewnia Michał Muciek, menadżer spółki Okulistyka, która przyjmuje pacjentów na operacje zaćmy w Lublinie, Bychawie i Tomaszowie Lubelskim. – W Tomaszowie Lubelskim i Bychawie mamy sześciu doświadczonych lekarzy oraz dwie sale, na których operacje mogą być wykonywane jednocześnie. Otworzyliśmy też nowy oddział w Lublinie.

Długi, drogi weekend dla kierowców

Tak drogiego, długiego weekendu nie było od kilku lat. Benzyna przekroczyła magiczną granicę 5 złotych za litr i nie zanosí się, że będzie taniej.

Po droższych świętach czeka nas jeszcze droższa majówka. Kierowcy z niepokojem obserwują rosnące ceny paliw, szczególnie benzyny. – Jest coraz drożej. Czekam, co w tej sprawie zrobi rząd, który ma spore możliwości zmniejszenia obciążeń podatkowych – mówi Jerzy Tkaczyk, kierowca z Lublina. Wyższe ceny paliw to efekt rosnących notowań ropy naftowej oraz wielkiej polityki, m. in. decyzji USA o wstrzymaniu importu tego surowca z Iranu. Warto przypomnieć, że 55 proc. ceny benzyny to różnego rodzaju podatki, w tym opłata emisyjna wprowadzona przez rząd PiS na początku tego roku. A premier

Mateusz Morawiecki szuka teraz pieniędzy na spełnienie obietnic wyborczych. – Dlatego nie spodziewam się, że rząd zmniejszy obciążenia fiskalne – dodaje Jerzy Tkaczyk.

Warto obserwować ceny paliw na poszczególnych stacjach. Są już dostępne aplikacje na telefon. Regułą jest jednak, że najtańsze są tzw. stacje marketowe. Nie zawsze jednak opłaca się jechać na drugi koniec miasta, aby zatankować o kilka, kilkanaście groszy taniej. Wczoraj na stacji Auchan w Lublinie za litr 95 trzeba było zapłacić 5,04 zł, za litr ON – 5 zł. Na Orlen przy Głębokiej w Lublinie analogicznie paliwa kosztowały – po 5,22 zł (95 i ON), Circle K (Al. Tysiąclecia, Lublin) – 5,16 zł i 5,22 zł, BP (Północna) – 5,15 zł i 5,12 zł, Shell (Prusa) – 5,20 zł i 5,30 zł.

PAWEŁ PUZIO

Via Carpatia ważna dla Unii

Parlament Europejski zgodził się, by Via Carpatia znalazła się na liście priorytetowych unijnych inwestycji. A to oznacza finansowanie budowy drogi ze środków europejskich. Na terenie Polski Via Carpatia ma około 760 km. Ma połączyć północ z południem Europy. Decyzja Parlamentu Europejskiego oznacza pewność finansowania tej inwestycji. Via Carpatia, czyli S19, przebiega przez nasz region z północy na południe. Południowa część drogi, od Lublina przez Kraśnik, Janów Lubelski i dalej ku granicy

z woj. podkarpackim, jest już w budowie. Północna część jest w fazie przygotowania, odbywają się spotkania informacyjne z mieszkańcami – jutro zaplanowano takie np. w magistracie w Międzyrzeczu Podlaskim (godz. 12).

– To ostatni moment na wprowadzenie ewentualnych korekt. Przypomnijmy jednak, że przebieg drogi ekspresowej został zatwierdzony decyzją śródowniskową i jest już niezmienny – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. (PP)

REKLAMA

KOMUNIKAT PROKURATURY

Prokurator Rejonowy w Parczewie

na podstawie art. 131 § 2 Kodeksu postępowania karnego i art. 305 § 4 Kodeksu postępowania karnego, **zawiadamia wszystkie osoby pokrzywdzone – wszystkich pasażerów podróżujących w dniu 11 kwietnia 2019 roku pociągiem Intercity „Zamoyski” relacji Lublin - Szczecin, na odcinku Lublin - Gródek Szlachecki**, że postanowieniem Asesora Prokuratury Rejonowej w Parczewie z dnia 15 kwietnia 2019 roku

zostało wszczęte śledztwo w sprawie zaistniałego w dniu 11 kwietnia 2019 roku w Gródku Szlacheckim,

powiecie parczewskim, województwie lubelskim, **sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu lub zdrowiu wielu osób**, poprzez niezachowanie należytej ostrożności i niezastosowanie się do znaku stop na niestrzeżonym przejeździe kolejowym, na skutek czego doszło do uderzenia pojazdu marki Ford Transit o numerach rejestracyjnych EL 687TV w skład pociągu Intercity „Zamoyski” relacji Lublin-Szczecin, którym podróżowało kilkadziesiąt osób, tj. o czyn z art. 174 § 1 kk.

Więcej pieniędzy na trombektomię

SŁUŻBA ZDROWIA Dodatkowe 2,6 mln zł z NFZ na pilotaż programu trombektomii (zabieg pozwala uniknąć paraliżu i daje pacjentowi po udarze szansę na normalne funkcjonowanie – red.) trafi do SPSK4

Dotychczas szpital miał umowę z Funduszem na 960 tys. zł, w ramach której w lutym i marcu wykonał 19 trombektomii. – Dzięki dodatkowym funduszom będzie można wykonać blisko 90 trombektomii – informuje Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ.

Program trombektomii ogłosił podczas wizyty w Lublinie, w październiku ubiegłego roku, minister zdrowia Łukasz Szumowski. – Będziemy płacić za każdego pacjenta, u którego taki zabieg zostanie wykonany w ramach programu – tłumaczył Szumowski. – Chcemy, żeby teraz każdy pacjent niezależnie od pory dnia i nocy czy miejsca zamieszkania miał wykonany taki zabieg – dodał i zaznaczył, że klinika neurologii szpitala przy ul. Jaczewskiego jest jedną z najlepszych kraju

w leczeniu udarów, dlatego jako pierwsza weszła do programu.

Trombektomia w szpitalach, które wejdą do pilotażu będzie nielimitowana. – Do tej pory mieliśmy na to sztywny budżet, ale przekraczaliśmy go, bo zapotrzebowanie jest znacznie większe. Teraz dzięki wykonywaniu takich zabiegów bez limitów będziemy mogli przyjąć nawet dwa razy więcej pacjentów – szacował po ogłoszeniu pilotażu prof. Konrad Rejda, szef Kliniki Neurologii SPSK4 w Lublinie i dodał: W województwie lubelskim mamy kilka tysięcy udarów rocznie z czego 10-20 proc. kwalifikuje się do trombektomii. Do tej pory nasza klinika wykonywała ok. 100 takich procedur rocznie, co i tak już jest rekordowe w porównaniu do innych województw. Teraz mogłoby być ich nawet 150-200. **(KP)**

Dziś wiek nie gra roli!

WYDARZENIE Dzień Solidarności Międzypokoleniowej. Jego główną ideą jest akcentowanie więzi łączących pokolenia oraz promowanie Lublina jako miejsca przyjaznego wszystkim grupom wiekowym. To założenia. W praktyce centrum miasta zrobi się kolorowe a z archikatedry na plac litewski przejdzie korowód. Spotkają się w nim osoby starsze, w średnim wieku, młodzież i dzieci.

Uroczystości rozpoczną się o godz. 11.00 w archikatedrze mszą w intencji wszystkich pokoleń mieszkańców naszego miasta, której przewodniczył będzie abp Stanisław Budzik metropolita lubelski.

Po mszy (około godz. 12.15) mieszkańcy stworzą Korowód Międzypokoleniowy, który wyruszy z placu Katedralnego na plac Litewski.

Występy artystyczne na placu Litewskim rozpoczną się o godz. 12.30. W programie zaplanowano m.in. wykonanie hymnu korowodu przez Chór Kasjoepa SP 6 wraz z solistami: Dariuszem Tokarzewskim, Andrzejem Pawką, Dawidem Kowalskim, Karoliną Martyną oraz Agnieszką Bielecką, a także innych utworów.

O godz. 13.00 na placu Litewskim uczestnicy Korowodu utworzą „Most Pokoleń”. **(OPRAC.)**

Bez przejazdu

UTRUDNIENIA Nawet do piątku może być zamknięta dla ruchu ul. Kasztanowa, przez co autobusy linii 32 będą kursować do pętli na ul. Niepodległości. Zmianę

wprowadzono wczoraj, bez wcześniejszych zapowiedzi. Powodem zamknięcia ulicy są prace przy układaniu nowej nawierzchni przebudowywanej jezdni. **(DRS)**

**Panu
Jackowi Woźniakowi**

Prezesowi firmy ELMAX w Lublinie
Wiceprezesowi SEP Oddział Lubelski

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają
Dyrekcja i pracownicy
PGE Dystrybucja S.A. Oddział Lublin



Nowe miejsca pod bloki

PLANY Urząd Miasta zamierza umożliwić budowę mieszkań u zbiegu ul. Wojciechowskiej i Bohaterów Monte Cassino, gdzie dziś wyznaczone są tereny usługowe. Mieszkania mogłyby też powstać koło ul. Nałęczowskiej, a jeden z deweloperów już teraz przymierza się do inwestycji w pobliżu Drogi Męczenników Majdanka

DOMINIK SMAGA

Jednym z obszarów, które Urząd Miasta chce przeznaczyć pod inwestycje deweloperów są grunty przy ul. Bohaterów Monte Cassino w miejscu stacji kontroli pojazdów.

1. Zamiast stacji

Obowiązujący plan zagospodarowania terenu nie pozwala na budowanie tu bloków mieszkalnych, rezerwując obszar pod aktywność gospodarczą i usługi komercyjne. Miejscy planiści uznali jednak, że to dobre miejsce na budowę mieszkań. Do tego samego wniosku doszli patrząc na tereny po przeciwnej stronie ul. Wojciechowskiej obok otwartej niedawno al. Tadeusza Mazowieckiego.

Urząd Miasta przygotował już projekt nowego planu zagospodarowania tych nieruchomości. – Projekt zakłada zmianę przeznaczenia obu obszarów na tereny zabudowy usługowej i mieszkaniowej wielorodzinnej – informuje Grzegorz Jędrak z biura prasowego w lubelskim Ratuszu. Lokale znajdujące się na parterach budynków od strony głównych ulic nie mogłyby być lokalami mieszkalnymi, ale usługowymi.

Projekt planu przewiduje, że najbliższe skrzyżowania nowe budynki mogłyby mieć maksymalnie 30 m wysokości, w głębi terenu najwyższe 25 m, zaś na najbardziej wysuniętych na północ terenach zabudowa mogłaby sięgać tylko 20 m.

Ścisłe określona byłaby również liczba miejsc parkingowych: na małe mieszkania (do 50 mkw.) musiałoby przypadać jedno miejsce, na średnie (do 70 mkw.) należałoby rezerwować 1,2 miejsca postojowego, zaś na mieszkania duże (powyżej 70 mkw.) musiałoby przypadać 1,5 miejsca na samochód.

2. Zamiast warsztatów

Kolejnym obszarem, dla którego Urząd Miasta przygotowuje nowy plan zagospodarowania są tereny w pobliżu ul. Nałęczowskiej. Według planistów Ratusza koło ul. Cisowej mogłyby powstać nowe bloki mieszkalne, taka zabudowa mogłaby też zastąpić położone obok warsztaty samochodowe i myjnię. Planisci chcą także umożliwić inwestycje mieszkaniowe po przeciwnej stronie ul. Nałęczowskiej.

Do 4 czerwca każdy z mieszkańców może zgłosić Urzędowi Miasta swoje uwagi do projektów zmia-



ny planu zagospodarowania terenu. Każdy może też przyjść na otwarte spotkanie z urbanistami, którzy zaproponowali zmiany. Termin spotkania wyznaczono na 7 maja (Wieniawska 14, sala 1206, godz. 16). Decyzję o uwzględnieniu lub odrzuceniu uwag podejmie prezydent, a ostatnie słowo będzie należeć do Rady Miasta. Procedury mogą trwać jeszcze miesiącami.

3. Zamiast hal

Kolejne bloki mieszkalne z podziemnymi garażami mogą się też pojawić w miejscu starych hal przy Garbarskiej nad Drogą Męczenników Majdanka. Do takiej inwestycji przymierza się lubelska spółka TTS Development, która złożyła do Urzędu Miasta wniosek o wydanie decyzji środowiskowej. Te okolice budzą ostatnio

dość duże zainteresowanie deweloperów, którzy planują m.in. inwestycje przy Wrońskiej, Startowej, Krętej i w miejscu dawnej drożdżowni. Spółka TTS Development, która interesowała się działką przy Garbarskiej, ma na swoim koncie budowę zespołu bloków (z charakterystycznymi balkonami z kolorowym przeszkleniem) przy Nowym Świecie.

A teraz otwieramy dzioby, bo mamusia daje obiad

PRZYRODA Najmłodszy ma dwa dni, starszy wykluł się 21 kwietnia a trzy najstarsze 20 kwietnia. Sokoły wędrowne, które mają gniazdo na kominie mają młode. Można je oglądać dzięki kamerom



W zeszłym roku para z kominą na PGE EC Lublin doczekała się pięciu młodych, w tym roku też jest pięć piskląt. Gniazdo na kominie elektrociepłowni na Wrotkowie jest dwunastym jakie można w Polsce podglądać online. Tak wczoraj wyglądała para karmienia. Młode dostały gołębie mięso. Para lubelskich sokołów to samiec Łupek, który w 2013 roku wykluł się w Płocku na kominie ORLENU i rok młodsza samica z kominą elektrociepłowni we Włocławku. Matka, która wychowuje młode nie ma jeszcze imienia. Trwa właśnie konkurs i od soboty

będzie można głosować. Propozycje przedstawi obradująca właśnie komisja konkursowa, która zbierała pomysły internautów. Więcej informacji na temat konkursu i podgląd z kamer na ptasie gniazdo można znaleźć na www.peregrinus.pl. Historia lubelskich sokołów zaczęła się w październiku 2015 roku, kiedy na wrotkowskim kominie zauważono samicę. W marcu 2016 było gotowe gniazdo. Potem pojawił się samiec i sokoły zostały parą. W zeszłym roku był pierwszy lęg. Montaż gniazda oraz system podglądu został sfinansowany przez PGE EC

Lublin. Nadzór merytoryczny nad sokolą rodziną sprawuje Stowarzyszenie na Rzecz Dzikich Zwierząt „Sokół” z Włocławka i lokalni ornitolodzy, pasjonaci, sokolnicy. - Sokół wędrowny, kiedyś licznie spotykany w naszych lasach, w latach sześćdziesiątych wyginął w Polsce na skutek zatrucia środowiska. Od 2010 roku w naturze wykluło się już ponad 400 młodych sokołów. Corocznie staramy się obrzączkować młode we wszystkich znanych nam gniazdach – tłumaczy w stowarzyszeniu. Lubelskie młode też zostaną zaobrazkowane. (OPRAC.)

Zalew zaprosi już w maju

CZAS WOLNY Miesiąc przed otwarciem odnowionego ośrodka Słoneczny Wrotków mają się zacząć imprezy nad Zalewem Zemborzyckim. Zarządca ośrodka obiecuje spływy kajakowe, ogniska i targi śniadaniowe

DOMINIK SMAGA

Na otwarcie plenerowych basenów, które po ostatnim sezonie zostały wymienione na nowe, trzeba jeszcze poczekać, bo wciąż trwają tu prace budowlane.

– Kompleks został poddany największej w historii przebudowie. Same baseny stoją już od jesieni, podobnie jak budynek. Teraz trwają jeszcze prace przy instalacjach, przyłączach i podestach – mówi Miłosz Bednarczyk, rzecznik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Kiedy będzie można się poplukać w lepszych warunkach? – Otwarcie basenów zawsze było w czerwcu, na koniec roku szkolnego. W tym roku nie wykluczamy

wcześniejszego otwarcia, będziemy śledzić prognozy pogody.

Tej wiosny imprezowy sezon nad zalewem ma się rozpocząć długo przed otwarciem basenów. Pierwsze atrakcje zostały zaplanowane na połowę przyszłego miesiąca. – Połączymy różne formy aktywności fizycznej, takie jak kajaki i fitness ze śniadaniem na trawie, ogniskami, grillowaniem i śpiewaniem szant – zachęca Bednarczyk. Wstęp na wszystkie imprezy na terenie ośrodka będzie bezpłatny.

Już 12 maja na Słonecznym Wrotkowie ma koncertować lubelski zespół Szantymen, a niedaleko sceny zaplonie ognisko, przy którym będzie można upiec przy-

niesione ze sobą przysmaki. Uruchomiony ma być również punkt gastronomiczny.

Na 18 maja zapowiadane są kolejne dwie imprezy. Pierwszą z nich będzie spływ kajakowy (płatny) od Prawiednik do wypożyczalni na Słonecznym Wrotkowie. Drugą atrakcją, już na terenie ośrodka, ma być wspólne grillowanie, nie tylko dla uczestników spływu. Kto zechce, może przyjść z własnym grillem, pozostali kupią coś na miejscu.

W kolejne dwie niedziele (19 i 26 maja) MOSiR zamierza zorganizować nad zalewem śniadania na trawie. – Zapewnimy leżaki, stoły, ławki – deklaruje Bednarczyk. – Będzie pyszna kawa, chrupiące pieczywo,

sery czy owoce – wylicza rzecznik, ale potwierdza, że można przynieść także własny prowiant.

Ostatnią z majowych atrakcji mają być zajęcia fitness pod okiem profesjonalnych trenerów i instruktorów, którzy mają pomagać w dobru ćwiczeń do możliwości ćwiczących. Zajęcia są zaplanowane na 25 maja i będą bezpłatne.



R E K L A M A

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI LOKALOWEJ KW LU1R/00065307/1

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim Andrzej Sienkiewicz podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

20 maja 2019r o godz. 10:00

w budynku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim mającego siedzibę przy ul. Kard. Wyszyńskiego 5 w sali nr IV, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

udziału 1/8 w nieruchomości lokalowej w postaci lokalu mieszkalnego o pow. użytkowej 48,40 m.kw. do którego przynależy piwnica o pow. 3,00 m.kw. należącego w 1/8 cz. do Jacka Wawrzeckiego, położonego w msc. Radzyń Podlaski, ul. Wyszyńskiego 16/103, dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Radzynie Podl. prowadzi księgę wieczystą o numerze KW LU1R/00065307/1. Z własnością lokalu wiąże się udział 514/181418 w prawie własności działki gruntowej nr 3221 o pow. 2,2871 ha oraz takim samym udziałem w we wspólnych częściach budynku i jego urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właściciela. Suma oszacowania całej nieruchomości lokalowej wynosi 128.000,00 zł, suma oszacowania udziału 1/8 wynosi 16 000,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi 10.666,67 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania, to jest 1 600,00 zł najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: BGŻ O/Radzyń Podl. 16 2030 0045 1110 0000 0339 3750

Rękojmia może być również złożona w formie książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego orzeczenia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW LU1R/00019790/6

Komornik Sądowy

przy Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim Andrzej Sienkiewicz podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **20 maja 2019r o godz. 9:30** w budynku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim mającego siedzibę przy ul. Kard. Wyszyńskiego 5 w sali nr V, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości położonej w msc. Łózki, gm. Drelów, należącej do Henryka Antończuka w postaci:

1. działki gruntowej nr 780 o pow. 4,8388 ha (grunty orne zabudowane Br-RV-0,2572 ha, grunty orne RV - 1,8850ha, łąki trwałe ŁVI - 2,5356 ha, rowy 0,1610 ha) częściowo zabudowanej budynkiem mieszkalnym, parterowym, budynkiem obory z przylegającym garażem, stodołą i garażem. Suma oszacowania wynosi **186.549,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 2/3 sumy oszacowania i wynosi **124.366,00 zł**.
2. działki gruntowej nr 975 o pow. 1,0151 ha (łąki trwałe, grunty zadrzewione i zakrzewione na użytkach rolnych). Suma oszacowania wynosi **8.332,00 zł**, zaś cena wywołania wynosi **5.554,67 zł**.
3. działki gruntowej nr 1109 o pow.0,1344 ha (las LsIV) Suma oszacowania wynosi **1.259,00 zł**, zaś cena wywołania wynosi **839,33 zł**.
4. nr 1317 o pow.0,3858 ha (las LsV) Suma oszacowania wynosi **3.615,00 zł**, zaś cena wywołania wynosi **2.410,00 zł**, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Radzynie Podl. prowadzi księgę wieczystą o numerze KW LU1R/00019790/6. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania każdej z działek najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: **BGŻ O/Radzyń Podl. 16 2030 0045 1110 0000 0339 3750**

Rękojmia może być również złożona w formie książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego orzeczenia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OBWIESZCZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI NR KW LU1R/00068694/1

KOMORNIK SĄDOWY

przy Sądzie Rejonowym w Radzynie Podlaskim Andrzej Sienkiewicz podaje do publicznej wiadomości, że w dniu

20 MAJA 2019R. O GODZ. 10:30

w budynku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim mającego siedzibę przy ul. Kard. Wyszyńskiego 5 w sali nr IV, odbędzie się

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości należącej do Jana i Barbary małż. Pydyś położonej w msc. Babianka gm. Parczew w postaci:

1. działki gruntowej nr 609/9 o pow. 0,13 ha (łąki trwałe ŁV) Suma oszacowania wynosi 1.160,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 773,33 zł.
2. działki gruntowej nr 609/8 o pow. 1,00 ha (łąki trwałe ŁIV, grunty zadrzewione i zakrzewione, lasy, rowy). Suma oszacowania wynosi 12.270,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 8.180,00 zł, dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Radzynie Podlaskim prowadzi księgę wieczystą o numerze KW LU1R/00068694/1

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w wysokości jednej dziesiątej sumy oszacowania każdej z działek najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Rękojmię można uiścić także na konto komornika: BGŻ O/Radzyń Podl. **16 2030 0045 1110 0000 0339 3750**.

Rękojmia może być również złożona w formie książeczki oszczędnościowej zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego orzeczenia sądu o utracie rękojmi. Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI/ARCHIWUM

A gdzie Zana obiecana?

DROGI Zapowiadany przez prezydenta remont ul. Zana nie trafił na listę planowanych na ten rok przetargów, choć jest uwzględniony w budżecie Lublina uchwalonym przez Radę Miasta. Okazuje się, że zapowiedzi sprzed wyborów nie muszą mieć wiele wspólnego z powyborczą rzeczywistością

DOMINIK SMAGA

Był ładny, słoneczny poranek, gdy Krzysztof Żuk, starający się o ponowny wybór na prezydenta, stanął przy skrzyżowaniu ul. Zana z Nadbystrzycką i otoczony kandydatami na radnych ogłosił dziennikarzom swoje obietnice dla kolejnego okręgu wyborczego. Jedną z obietnic była przebudowa ul. Zana.

– To jedna z głównych arterii, jest dla nas istotna – podkreślał prezydent. Zastrzegł, że prace mogą być podzielo-

ne na etapy. – Zwyczajny remont najtrudniejszych fragmentów zapewne zrealizujemy w roku przyszłym – mówił jesienią Krzysztof Żuk. – Natomiast przygotować się będziemy musieli do przebudowy całej ul. Zana.

Które konkretnie odcinki ul. Zana prezydent uznał za możliwe do odnowienia w roku 2019? Pytaliśmy o to już na październikowej konferencji. – Zarząd Dróg i Mostów zna stan wszystkich ulic i ten odcinek, który ze względu na jego zniszczenie będzie wymagał szybkiego

remontu, będzie na wiosnę zrobiony – odpowiedział Żuk. – Natomiast do przebudowy całości ulicy musi być zrobiona dokumentacja, a nie remont. Jak widać, musi to być powiązane również z chodnikami i zapewnieniem ścieżek rowerowych.

Jako najbardziej sfatygowany fragment ulicy prezydent wskazał odcinek od Nadbystrzyckiej do Filaretów (na zdjęciu).

– Jest najgorszy i najbardziej zniszczony – mówił kandydując na kolejną ka-

dencję. – Być może sytuacja będzie też taka, że przyjmimy wariant położenia nowej nawierzchni na całości, a w innym etapie będziemy realizowali chodniki – mówił Żuk. – Na pewno będzie ten odcinek robiony, bo trzeba.

Zgodnie z obietnicą naprawa ulicy została uwzględniona w budżecie Lublina na rok 2019, który został zatwierdzony w grudniu przez Radę Miasta. W uzasadnieniu do prezydenckiego projektu czytamy, że „w ramach planowanej kwoty na remonty dróg (...) proponuje

się wykonanie remontu ul. Zana”.

Sęk w tym, że wspomiana przez Żuka wiosna trwa już od miesiąca, a remont nie dość, że się nie zaczął, to nawet nie został wpisany na listę przetargów planowanych na ten rok przez Zarząd Dróg i Mostów. Dlaczego odnowy ul. Zana nie ma już w planach?

– Liczba wpisanych do budżetu zadań jest niewspółmiernie większa niż pula pieniędzy, którą aktualnie przewiduje budżet miasta – odpowiada Karol Kieli-

szek z Urzędu Miasta. – Jako pierwsze są uruchamiane zadania, co do których nie ma wątpliwości, że posiadana aktualnie pula środków pozwoli na rozstrzygnięcie przetargu i zrealizowanie zamówienia. Dlatego remont ul. Zana nie jest teraz ujęty w planie postępowań.

W spisie przetargów planowanych przez Zarząd Dróg i Mostów nie ma także wymienionego w projekcie budżetu remontu ul. Herberta, czy Łęczyńskiej między Mełgiewską a Kresową.

Szukają Mieszkań Poezji! Wymagania są skromne

KULTURA Trwają przygotowania do festiwalu Miasto Poezji. Organizatorzy szukają Mieszkań Poezji. Można się zgłaszać do 8 maja. Myśmy już to zrobili!

Mieszkanie Poezji może zorganizować każdy, bez względu na wiek i miejsce zamieszkania. Jedynym warunkiem jest chęć zorganizowania wydarzenia związanego z poezją (gdziekolwiek chcesz) między 23 a 26 maja. Mieszkanie Poezji nie musi odbywać się w mieszkaniu prywatnym. Mogą to być domy kultury, DPS-y, instytucje kultury, biblioteki, NGO-sy, kawiarnie, uniwersytety, itd. Jak zorganizować Mieszkanie Poezji? Organizatorzy festiwalu z Domu Słów radzą: możesz czytać wiersze ulubionego poety w gronie znajomych; prezentować własną twórczość; układać wiersze ze słów wyciętych z gazet; urządzić pokaz filmu lub

minikoncert z poezją w tle albo zaprosić poetę i porozmawiać o jego twórczości. Zgłoszenia Mieszkań Poezji trzeba wysłać (ivan.davydenko@tnn.lublin.pl) do 8 maja. Potrzebujesz więcej informacji? Zadzwonić: 81 534 52 33

● Dziennik Wschodni będzie w ramach Mieszkania Poezji przez czas trwania festiwalu publikował na stronie internetowej fraszki. Dwa razy dziennie. Dlaczego fraszki? Bo podczas egzaminu gimnazjalnego z języka polskiego największe poruszenie wzbudziła fraszka Jana Izydora Sztudyn-gera. Postanowiliśmy ośwoić Czytelników z fraszkami. **(OPRAC.)**

Biblioteka po godzinach

● **UCZELNIE** Do końca tygodnia wydłużony będzie czas pracy Biblioteki Uniwersyteckiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego przy ul. Chopina 27. Do piątku włączania wypożyczalnia i czytelnia główna będą otwarte do godz. 21. Jak informują pracownicy uczelnianej jednostki, dłuższe godziny pracy to wyjście naprzeciw oczekiwaniom czytelników. Zapewniają też, że każdego pracującego wieczorem poczęstują „kawą i ciastkiem”. **(TOMA)**

O dwóch takich, co ukradli telefon

● **WPADKA** Dzięki czujnemu widzowi w ręce policji trafił dwaj młodzieńcy, którzy nieświadomie wystąpili przed kamerą w roli czarnych charakterów. W środku nocy, o godz. 2.40, postanowili ukraść telefon komórkowy mężczyźnie, który zasnął na Krakowskim Przedmieściu. Później odjechali

miejskimi rowerami w stronę pl. Litewskiego. Wszystko śledził na monitorze funkcjonariusz Straży Miejskiej pracujący w centrum miejskiego monitoringu, który powiadomił najbliższy patrol. Strażnicy zaskoczyli złodziei koło hotelu Europa i odzyskali skradziony telefon. Obaj sprawcy zostali przekazani policji. – To byli bardzo młodzi ludzie, jeden miał 14 lat, drugi to 18-latek – mówi Robert Gogola, rzecznik Straży Miejskiej.

Po ile ta gala?

● **SAMORZĄD** Prawie 60 tys. zł wydało miasto na zorganizowaną w lubelskim Zamku galę, podczas której oficjalnie ogłoszono program obchodów 450-lecia unii lubelskiej. Wynajem i instalacja oświetlenia i nagłośnienia wraz z realizacją światła i dźwięku kosztowała 12,3 tys. zł. Na obsługę kamer wraz z internetową transmisją, nagraniem i pokazem multimedialnym wydano 14,1 tys. zł, na catering dla 100

osób miasto przeznaczyło 4 tys. zł, a zaproszenia kosztowały 54 zł. Za opracowanie i wykonanie trzech okolicznościowych utworów muzycznych samorząd zapłacił 2,4 tys. zł, opracowanie scenariusza imprezy zlecono za 6,3 tys. zł, na liście wydatków jest również 11 tys. zł za opracowanie i przygotowanie autorskich prezentacji multimedialnych wraz z przekazaniem praw autorskich. Dane o kosztach wydarzenia, które odbyło się 6 lutego, zostały opublikowane przez Urząd Miasta w związku z wnioskiem o dostęp do informacji publicznej.

Będzie ścieżka

● **PLANY** Miasto zamawia budowę brakującego odcinka ścieżki rowerowej od skrzyżowania al. Unii Lubelskiej z Zamojską do mostu Lutosławskiego znanego też jako Most Kultury. Wczoraj ogłoszony został przetarg na zaprojektowanie i wykonanie trasy, która powinna być gotowa najpóźniej do

końca października. Istniejący chodnik ma być rozebrany i zbudowany od nowa.

Znów nic z tego

● **NA ROWERZE** Kolejny raz nie udało się wybrać firmy, która zamontuje na ulicach samoobsługowe stacje naprawy rowerów oraz pompki dla jednośladów. Zarząd Dróg i Mostów unieważnił przetarg na dostawę, montaż i serwisowanie urządzeń, które miały być opłacone z budżetu obywatelskiego. Jedyna zainteresowana firma zażyczyła sobie prawie 200 tys. zł, podczas gdy miasto było przygotowane na wydatek 120 tys. zł.

Nie zabraknie

● **PARKINGI** Nie powinno zabraknąć pieniędzy na budowę parkingu i drogi pożarowej dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących przy ul. Tumidańskiego. Wczoraj okazało się, że o zlecenie rywalizuje aż pięć firm, a każda z nich mieści się w budżecie. Urząd Miasta zarezerwował 607 tys. zł, tymczasem najtańsza firma (Art-Bruk z Miłoci-na) chce 460 tys. zł. **(DRS)**

Dłużnicy pracują. Na rzecz miasta

PUŁAWY Program oddłużeniowy zaczyna przynosić efekty. Do prostych prac w miejskich spółkach zgłosiło się ponad 20 osób. Dłużnicy pielą tereny zielone, segregują śmieci, porządkują ulice



Jeden z najbardziej zadłużonych bloków komunalnych na Wólce Profeckiej

RADOSŁAW SZCZĘCH
Wiosną wszedł w życie prezydencki program skierowany do dłużników zajmujących mieszkania w blokach komunalnych. Chodzi przede wszystkim o najbardziej zadłużonych puławian z ul. Romów, Norblina i Wólki Profeckiej. Ich zaległości często można liczyć w dziesiątkach tysięcy złotych. Dotyczy to przede wszystkim czynszu i opłat za wywóz odpadów. Rachunki za wodę i ogrzewanie podlegają rozliczeniom indywidualnym.

Osoby, które chcą spłacić te zaległości, ale nie mają pieniędzy, mogą odpracować swoje zadłużenie

w miejskich spółkach. Te podpisują z nimi zobowiązanie do wykonywania określonej pracy.

– Najczęściej są to proste prace porządkowe i ogrodnicze. Część osób kierowana jest także do Zakładu Usług Komunalnych, np. przy sortowaniu śmieci – informuje Ryszard Giedyk, prezes Nie ruchomości Puławskich.

Łącznie miejskie spółki zgłosiły zapotrzebowanie na 28 osób. Zgłosiło się 25, z czego do pracy przystąpiło 24. Jedna osoba odmówiła „ze względów kulturowo-religijnych”. 12 osób jest pochodzenia romskiego.

Dwie panie pracuje przy pielęgnacji zieleni. – Jesteśmy z nich bardzo zadowo-

leni – przyznaje prezes Giedyk.

A jak pracują pozostali oddłużeniowcy?

– Niektóre osoby przychodzą, ale później przez kilka dni ich nie ma – przyznaje szef NP. – Braliśmy to pod uwagę więc sposób ich zatrudnienia jest dość luźny.

Dłużnicy za swoją pracę dostają 14,70 zł za godzinę. Środki te pomniejszają stan ich zadłużenia wobec miasta. Najbardziej sumienni, przy pełnym wymiarze (8 godzin dziennie), już po miesiącu spłają w ten sposób ponad 2,8 tys. zł długu.

Niestety, zainteresowanie tą formą pracy wyraziło dotychczas jedynie ok. 5 procent dłużników.

Uczniom ma być lżej

BIAŁA PODLASKA Szafki na podręczniki i pomoce szkolne dla najmłodszych uczniów obiecują władze Białej Podlaskiej. Projekt skierowany do uczniów klas 1-3 ma być gotowy już we wrześniu.

– Uczniowie będą mieli do dyspozycji swoje półki. Dyrektorzy szkół zdecydują, czy będą się one znajdowały w salach lekcyjnych, czy na korytarzach – mówi Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzecznik białskiego magistratu.

Władze miasta zleciły zakup szafek dla wszystkich uczniów. Projekt wprowadzono już do miejskiego budżetu. Obecnie przygotowana jest dokumentacja niezbędna do złożenia zamówienia.

– O przeciążeniu dzieci mówi się w mediach, z prezydentem niejednokrotnie rozmawiali o tym rodzice – podkreśla rzecznik. **(EB)**

Ekologiczny dom

OPOLE LUBELSKIE Burmistrz Opola Sławomir Plis oraz prezes firmy Eco-team z Częstochowy Jerzy Pałuszka podpisali umowę na montaż kolektorów słonecznych i pieców na biomasę dla beneficjentów projektu „Ekologiczny dom w Gminie Opole Lubelskie - etap I”.

– W maju zorganizowane będą spotkania informacyjne dla osób uczestniczących w projekcie. Planowane są już też pierwsze montaż – mówi burmistrz Plis.

Umowa na dofinansowanie projektu została podpisana w 2018 roku. Jednak dopiero teraz udało się rozstrzygnąć przetarg i wyłonić wykonawcę. W ramach projektu instalacje solarne zostaną zamontowane na 401 domach, a piece na biomasę u 13 beneficjentów.

Cały projekt kosztuje 5 milionów 372 tysięcy złotych. Wartość dofinansowania to 4 miliony 113 tys. zł. **(PP)**

R E K L A M A



450 lat
UNII
LUBELSKIEJ

PREZYDENT MIASTA LUBLIN DECYZJA

Na podstawie art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018.2096 z późn. zm.), art. 8 ust. 1 w związku z art.1 i art. 3 ustawy z dnia 29 czerwca 1963 r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych (Dz. U. z 2016 r. poz. 703) – działając jako starosta na podstawie art. 4 pkt 9b) ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204)

ORZĘKAM

ustalić, że nieruchomość gruntowa obejmująca działki o nr:

1. **100/2 o pow. 0,0164 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0027 – Rury Bonifaterskie, ark. 4,**
2. **33 o pow. 0,1774 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0027 – Rury Bonifaterskie, ark. 5,**
3. **55 o pow. 0,0236 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0049 – Zemborzyce Kościelne II, ark. 1,**
4. **283/2 o pow. 0,0179 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0049 – Zemborzyce Kościelne II, ark. 2,**
5. **50 o pow. 0,0287 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0049 – Zemborzyce Kościelne II, ark. 3,**
6. **28 o pow. 0,0067 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0049 – Zemborzyce Kościelne II, ark. 4,**
7. **359/2 o pow. 0,1154 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0055 – Zemborzyce Górne III, ark. 3,**
8. **96 o pow. 0,0644 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0055 – Zemborzyce Górne III, ark. 5,**
9. **97 o pow. 0,1090 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0055 – Zemborzyce Górne III, ark. 5,**
10. **31/1 o pow. 0,2024 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0055 – Zemborzyce Górne III, ark. 6,**
11. **17 o pow. 0,0313 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
12. **32 o pow. 0,9170 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
13. **51 o pow. 0,8669 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
14. **53 o pow. 0,0149 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
15. **54 o pow. 0,0857 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
16. **56 o pow. 0,0438 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**
17. **103 o pow. 0,2711 ha** położona w obrębie ewidencyjnym **0056– Prawiedniki I, ark. 1,**

stanowi mienie gromadzkie.

Uzasadnienie

Działki gruntu o nr 100/2 i 33 (obręb 0027 – Rury Bonifaterskie, ark. 4 i 5) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły drogi dojazdowe, z których korzystali wszyscy okoliczni mieszkańcy. Działki gruntu o nr 55, 283/2, 50 i 28 (obrub 0049– Zemborzyce Kościelne II, ark. 1,2, 3,4), działki gruntu o nr 359/2, 96, 97 i 31/1 (obrub 0055 – Zemborzyce Górne III, ark. 3, 5 i 6) oraz działki gruntu o nr 17, 32, 51, 53, 54, 56 i 103 (obrub 0056 – Prawiedniki I, ark. 1) położone w granicach administracyjnych Lublina stanowiły drogi dojazdowe, z których korzystali wszyscy mieszkańcy dawnej wsi Zemborzyce i Prawiedniki. Obecnie w ewidencji gruntów i budynków do w/w działek wpisany jest Skarb Państwa bez tytułu prawnego, (władanie na zasadach posiadania samostępnego). Brak informacji o prowadzeniu dla tej nieruchomości księgi wieczystej lub zbioru dokumentów. Z dokumentacji będącej w posiadaniu Urzędu Miasta Lublin wynika, iż działki o nr 100/2 i 33 (obrub 0027–Rury Bonifaterskie, ark. 4) oznaczone były jako drogi. Na mapach sytuacyjno – wysokościowych w skali 1:1000 opracowanych w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1975 – 1977 pokazane są jako drogi. Dodatkowo w operacie z założenia ewidencji zarejestrowanym dnia 25.01.1973r. pod nr 1/282/73 jako władającym działką o nr 33 wpisany był Skarb Państwa – Miejski Zarząd Gospodarki Terenami w Lublinie. Natomiast działki o nr 55, 283/2, 50 i 28 (obrub 0049– Zemborzyce Kościelne II, ark. 1,2, 3,4) oraz działki gruntu o nr 359/2, 96, 97 i 31/1 (obrub 0055–Zemborzyce Górne III, ark. 3, 5 i 6) stanowiły drogi dojazdowe zarówno do domostw jak i też do pól uprawnych oraz łąk, co potwierdza operat techniczny sporządzony dla Rejonowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjno - Kartograficznej w Lublinie zarejestrowany w dniu 21.11.1977r. pod nr 10/19/77 gdzie jako właściciel widnieje Skarb Państwa a jako władający Miejski Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie. Także na mapach sytuacyjno – wysokościowych w skali 1:1000 opracowanych w ramach nowego pomiaru sytuacyjno-wysokościowego gruntów położonych w tej części miasta Lublin w latach 1975 – 1977 pokazane są jako drogi. Ponadto na działce o nr 17 (obrub 0056– Prawiedniki I, ark. 1) znajdowała się instalacja wodociągowa stanowiąca zabezpieczenie przeciwpożarowe dla mieszkańców. Działki o nr 32, 51, 53, 54 i 56 (obrub 0056– Prawiedniki I, ark. 1) stanowiły drogi dojazdowe i w rejestrze gruntów założonym w roku 1974r. oraz na mapach z ustalenia granic i stanu władania zarejestrowane w Rejonowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej dnia 2.01.1978r. pod nr 1/333/78 są oznaczone jako jedna działka o nr 411/1 a jako władający widnieje Urząd Gminy w Głusku. Natomiast działka o nr 103 (obrub 0056– Prawiedniki I, ark. 1) oznaczona jest na mapach z ustalenia granic i stanu władania zarejestrowanych w Rejonowym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjno - Kartograficznej dnia 2.01.1978r. pod nr 1/333/78 i w rejestrze gruntów założonym w roku 1974r. jako działka o nr 387/1 a jako władający nią wpisany jest Urząd Miasta w Lublinie.

Nie budzi wątpliwości fakt, iż w/w działki stanowiły i nadal stanowią przede wszystkim drogi dojazdowe. Miały one zawsze charakter ogólnodostępny, powszechnego korzystania, służyły wszystkim jej użytkownikom i zaspokajały potrzeby komunikacyjne lokalnej społeczności.

Zatem należy uznać, iż w dniu 5 lipca 1963r. nieruchomości ta stanowiła mienie gromadzkie w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 czerwca 1963r. o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych, zwanej dalej ustawą. Stosownie do art. 3 ustawy, działki te nie zostały zaliczone do wspólnot gruntowych.

Wobec powyższego należy stwierdzić, iż zostały spełnione przesłanki do uznania nieruchomości położonej w Lublinie, oznaczonej jako działki o nr 100/2 i 33 (obręb 0027 – Rury Bonifaterskie, ark. 4 i 5), o nr 55, 283/2, 50 i 28 (obrub 0049– Zemborzyce Kościelne II, ark. 1,2, 3,4), o nr 359/2, 96, 97 i 31/1 (obrub 0055– Zemborzyce Górne III, ark. 3, 5 i 6) oraz działki gruntu o nr 17, 32, 51, 53, 54, 56 i 103 (obrub 0056– Prawiedniki I, ark. 1) stanowiące drogi dojazdowe lub inne grunty użyteczności publicznej – za mienie gromadzkie służące do wspólnego użytkowania lokalnej społeczności.

Decyzję o uznaniu za mienie gromadzkie wydaje się, biorąc pod uwagę stan nieruchomości istniejącej w dacie wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 5 lipca 1963 r. Z tych względów decyzja ma charakter deklaratoryjny co oznacza, że rozstrzygnięcie wydane w trybie art. 8 ust. 1 ustawy poświadcza jedynie stan prawny nieruchomości istniejący w dniu wejścia w życie ustawy.

Przedstawiając powyższe, należało orzec jak w sentencji.

Decyzja niniejsza podlega ogłoszeniu w sposób określony w art. 8 ust. 6 ustawy 29 czerwca 1963 r., o zagospodarowaniu wspólnot gruntowych.

Od niniejszej decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Lubelskiego, za pośrednictwem Prezydenta Miasta Lublin, w terminie 14 dni od daty jej doręczenia.

Miękkie lądowanie w PEC

LUBARTÓW Kolejny prezes z Lublina znalazł spokojną przystań w Lubartowie. We wtorek późnym popołudniem Rada Nadzorcza Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Lubartowie powołała Andrzeja Celejewskiego na stanowisko prezesa zarządu. Zastąpił na stanowisku Andrzeja Kardasza.

Andrzej Celejewski ma 65 lat, ukończył Wydział Elektryczny Politechniki Lubelskiej oraz m.in. studia podyplomowe na Akademii Ekonomicznej w Gdańsku i Akademii Rolniczej w Krakowie. Ostatnio był prezesem zarządu PKS Wschód S.A. oraz Lubelskich Dworców S.A. Przypomnijmy, że to nie jest

pierwszy „spadochroniarz” z Lublina. Pod koniec grudnia Tomasz Szoltek, były zastępca dyrektora Departamentu Organizacyjno-Prawnego w Urzędzie Marszałkowskim, zastąpił na stanowisku Annę Bielińską, wieloletnią sekretarz miasta za czasów burmistrza Bodziackiego. **(P.P.)**

Będą boiska i trybuny

LUBARTÓW W mieście będzie nowoczesny obiekt sportowy. Urząd Miasta Lubartowa ogłosił przetarg na budowę boiska wielofunkcyjnego przy ul. Batalionów Chłopskich. Mają powstać boiska o sztucznej nawierzchni przeznaczone do gry w piłkę nożną i ręczną oraz koszykówkę i siatkówkę. – Całość ma być ogrodzona siatką i oświetlona lampami. W skład kompleksu wejdą również trybuny, ławki i stojaki na rowery. Wszystko uzupełnią nowe nasadzenia drzew i krzewów – mówi Łukasz Chomiczy, rzecznik prasowy UM Lubartów.



Zwolennicy aktywnego wypoczynku będą cieszyć się budowa boiskiem o wymiarach 23 na 44 m, dwoma boiskami do

koszykówki i boiskiem do piłki siatkowej. Zakończenie prac planowane jest do 30 października 2019 r. **(P.P.)**



FOT. PSP W KUTNIE

Jechali busem, zginęli na miejscu

Dwaj mieszkańcy powiatu puławskiego zginęli w wypadku, do którego doszło w Wielki Piątek na drodze krajowej nr 91 w województwie łódzkim. Ich furgonetka z niewiadomych przyczyn wypadła

z drogi i uderzyła w drzewo.

Do zdarzenia doszło ok. godz. 5 nad ranem na drodze nr 91. Na odcinku z Krośniewic w kierunku Łodzi, na wysokości wioski Miłosna kierujący mercedesem sprinterem stracił panowanie nad

autem i uderzył w drzewo. Dostawczym samochodem jechało dwóch mężczyzn. Obaj zginęli na miejscu. To 34-letni mieszkaniec Puław oraz 53-letni mieszkaniec gminy Puławy.

Przyczyny tego wypadku nie są znane. Podobnie jak

to, który z mężczyzn prowadził furgonetkę oraz, co za tym idzie, czy był w tym czasie trzeźwy. Krew do badań została zabezpieczona w trakcie sekcji. Wyjaśnieniem okoliczności wypadku zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Łęczycy. **RS**

Historyczna podróż po Zamczysku

KRAŚNIK To byłaby pierwsza gra terenowa w mieście. Projekt dotyczący tzw. skarpy Zamkowej zakłada też stworzenie szlaku historycznego. Problem w tym, że wykonawcy chcą więcej niż miasto zamierza wydać

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Chodzi o zagospodarowanie tzw. skarpy Zamkowej w obrębie ulic Festiwalowej, Oboźnej i Zamczysko. W górnej części skarpy ma powstać szlak historyczny. „Poprzez umieszczenie tablic informacyjnych z opisem przeprowadzanych badań i historią miejsca” – czytamy w dokumentacji projektu.

W centralnej części Góry Zamkowej ma stanąć drewniana konstrukcja w formie poziomej drewnianej ramy symbolizująca istnienie tutaj XV-XVII w. zamku. Wewnątrz tej ramy ma się znaleźć maszt z flagą przedstawiającą herb Tęczyńskich - Topór, który będzie widoczny z różnych części miasta. Maszt ma być podświetlony.

Będą też tablice i urządzenia z elementami zabawowymi. Wśród nich np. Herb Topór. To konstrukcja oparta na systemie 12 obracanych brył, które po odpowiednim ułożeniu utworzą wzory trzech herbów rodów związanych z Kraśnikiem.

Projekt zakłada też rozbudowę miejskiego monitoringu. Pojawi się też fotościanka. Jej kształt i wygląd został zainspirowany XIX-wieczną



FOT. DANIEL NIEDZIAŁEK/URZĄD MIASTA KRAŚNIK

Na tzw. skarpie Zamkowej mają stanąć m.in. tablice informacyjne z opisem przeprowadzonych badań

ryciną przedstawiającą legendarną parę – Jana Baptystę (był jedynym synem właściciela Kraśnika Stani-

slawa Gabriela Tęczyńskiego) i Cecylię Wazównę, autorstwa Andrzeja Leszczyńskiego.

Nie zabraknie urządzeń do gry terenowej, której tematyka ma dotyczyć historii miasta i Zamczyska

– począwszy od początków miasta – czasów Dymitra z Goraję do czasów Jana i Cecylii (XVII w.).

– Rozwinięciem tych treści będą np. aplikacja na urządzenia mobilne zawierająca ciekawostki historyczne, opisy wydarzeń i postaci – mówi Daniel Niedziałek z biura burmistrza miasta.

Na każdej z konstrukcji będzie miejsce na umieszczenie tabliczki z kodem QR.

– Elementami gry mogą być również: mapa przedstawiająca schemat rozmieszczenia konstrukcji oraz karta gry z pytaniami i zagadkami – dodaje Niedziałek.

Miasto ogłosiło przetarg dotyczący zagospodarowania Zamczyska w postaci przestrzennej ścieżki - gry edukacyjno-historycznej. Wykonawcy nie udało się jednak wybrać.

– Postępowanie przetargowe zostało unieważnione. Oferta z najniższą ceną przekroczyła kwotę 170 tys. zł, jaką miasto mogło przeznaczyć na to zadanie – wyjaśnia Niedziałek.

– Nie podjęliśmy jeszcze decyzji o ponownym ogłoszeniu przetargu – mówi Piotr Janczarek, zastępca burmistrza miasta. – W związku z unieważnieniem postępowania analizujemy ten projekt.

Szybko, niedrogo i skutecznie

ŚWIDNIK Miasto zmieniło metodę utwardzenia dróg gruntowych. Przy użyciu m.in. kruszywa drogowego kupowanego bezpośrednio z kamieniołomu utwardzono już ulicę Wiejską i Drewnianą

AGNIESZKA ANTON-JUCHA

Zmiana technologii naprawy dróg gruntowych polega m.in. na zmianie materiału na lepszy i trwalszy. Jest on też dostosowany do specyfiki naszych dróg – wyjaśnia Jerzy Irsak, wiceprezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek w Świdniku, miejskiej spółki, która zajmuje się utrzymaniem dróg w mieście. – Kluczem do tego jest kruszywo drogowe odpowiedniej jakości.

Obecnie naprawa nieutwardzonych dróg odbywa się dwuetapowo.

– Najpierw ubytki w drodze są łatane ręcznie destruktem asfaltowym i wałowane. Później przygotowane w ten sposób podłoże kładziemy kruszywo drogowe i po raz kolejny wałujemy, aby położony materiał utworzył równą nawierzchnię – opisuje wiceprezes. – Efekt jest widoczny, na co zwracają uwagę sami mieszkańcy ulic, gdzie ta



FOT. MAGIEJ KACZANOWSKI

Z zastosowaniem nowej technologii jest obecnie utwardzana m.in. ul. Działkowca

metoda została już zastosowana.

Wiceprezes miejskiej spółki przekonuje, że nowy sposób utwardzania dróg gruntowych nie jest droższy.

– Ponieważ lepiej jakości kruszywo kupujemy bezpośrednio w kopalni – dodaje Irsak. – Metoda ta

nie jest też pracochłonna. Ulicę Drewnianą o długości 900 metrów utwardzaliśmy w dwa dni.

W Świdniku jest ok. 20 km dróg gruntowych. Są utwardzane według jednego klucza.

– Jako pierwsze są wykonywane drogi, przy których

mieszka największa liczba mieszkańców – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika. – To jedyne kryterium. Naszym zdaniem to najuczciwsze. Dlatego też zaczęliśmy od ul. Wiejskiej przez Drewnianą i Działkowca. Pierwsze dwie są już gotowe, zaś ul.

Działkowca jest w trakcie utwardzania.

W tym roku miasto chce wykonać ok. 10 km dróg gruntowych w tej nowej technologii.

– Burmistrz będzie wnioskował do Rady Miasta o zwiększenie kwoty na bieżące utrzymanie dróg o 200 tys. zł do kwoty 480 tys. zł – zapowiada Dmowski.

Zmian dotyczących miejskich dróg ma być więcej. Chodzi o beton wałowy. Ta nowa metoda, która jest wykorzystywana z Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zdobywa popularność także w Polsce. Z użyciem tej technologii została wykonana w Świdniku m.in. ul. Fiolkowa.

– Chciałbym aby budowę dróg betonowych zajęli się również pracownicy spółki Pegimek – przyznaje Marcin Dmowski. – W ten sposób moglibyśmy obniżyć koszty. Zanim to się jednak stanie musimy przygotować spółkę do takich prac i kupić urządzenia. W grę wchodziłby więc dopiero przyszły rok.

Pomoga. Za darmo

WMiędzyrzeczu Podlaskim powstał Lokalny Punkt Pomocy Pokrzywdzonym Prześiępstwem. Ofiary przestępstw i otrzymają tu bezpłatne i kompleksowe wsparcie.

– Zakres świadczonej pomocy jest szeroki i zależy od indywidualnej potrzeby. Prawnik analizuje każdy przypadek, udziela porad, przygotowuje pisma procesowe, odpowiada na pisma, informuje o metodach korzystania z reprezentacji w sądzie i przygotowuje do spraw – mówi Małgorzata Bondzarewicz, osoba pierwszego kontaktu, z którą najpierw spotkają się osoby pokrzywdzone. – Ze skutkami doświadczonego przestępstwa pomagają uporać się psycholog. Jeśli jest taka potrzeba potrzebujący mogą skorzystać też z pomocy pracownika socjalnego – dodaje.

Na wsparcie w centrum mogą liczyć osoby, które doświadczyły min.: przemocy domowej, uszkodzenia ciała w wyniku bójki lub pobicia, zgwałcenia, kradzieży, oszustwa, rozbój, zawłaszczenia czy uszkodzenia mienia, uporczywego nękania, pokrzywdzenia ze strony pracodawcy, lichwy czy innego rodzaju przestępstwa. W ośrodku udzielane są porady psychologiczne i prawne.

Lokalny punkt prowadzi Stowarzyszenie Wspierania Aktywności Bona Fides Centrum Pomocy Dyscyplinarnej, a projekt dofinansowywany jest z Funduszu Sprawiedliwości. Punkt działa przy ulicy Piłsudskiego 6b, numer telefonu to: 885 153 253. **(EB)**

S17 aż do samej granicy

Kolejne trzy odcinki przyszłej S17 prowadzącej do granicy z Ukrainą trafią do prac projektowych. We wtorek w Krasnymstawie podpisa- no umowę na opracowanie koncepcji programowej dla odcinków pomiędzy węzłami: Piaszki Wschód-Łopien- nik, Krasnystaw Północ- -Izbica oraz Izbica-Zamość Sitaniec. To łącznie ok. 44 km.

Wykonawca dokumen- tacji, firma Mosty Katowice, zaproponuje bardziej szczegółowe rozwiązania dla określonego w decyzji środowiskowej przebiegu trasy z uwzględnieniem obsługi ruchu lokalnego. Pro- jektanci robią analizę i pro-



gnozę ruchu, opracowania geodezyjne i kartograficzne, geologiczno-inżynierskie, hydrogeologiczne, geotech- niczne i hydrologiczno- -hydrauliczne. To pozwoli

zaprojektować ostateczny techniczny wariant inwestycji i przeprowadzić rozpo- znanie podłoża gruntowe- go. Koszt samej dokumenta- cji to 8,4 mln zł.

– Przetarg na prace przy- gotowawcze dla 120 km S17 z Piasz do granicy z Ukrainą w Hrebennem podzielono na trzy części. Teraz podpi- saliśmy umowę dla części pierwszej, w minionym tygo- dniu dla części trzeciej, po- między węzłami Łopiennik i Krasnystaw Północ (ok. 9,8 km) oraz Zamość Sitaniec i Zamość Wschód, ok. 12 km – mówi Krzysztof Nalewajko, rzecznik GDDKiA w Lubli- nie. – Pod koniec tygodnia podpiszemy umowę z wy- konawcą ostatniej części obejmującej cztery odcinki realizacyjne, w sumie ok. 54,2 km.

Budowę S17 od Piasz do Hrebennego przewidziano na lata 2021-2025. **(OPR. PP)**

Pierwsze takie centrum w Polsce

BIAŁA PODLASKA Pierwszy budynek Centrum Pomocy Osobom z Autyzmem już stoi. Wielkie otwarcie już 24 maja.

Obiekt przy ul. Po- wstańców 4C wygląda imponująco. Powstał też plac zabaw. Trwa jeszcze wyposażanie sal.

W budynku znajdzie się ośrodek terapii i dia- gnostyki oraz przed- szkole dla dzieci z autyzmem. Stowarzyszenie Wspólny Świat dostało na ten cel 3 mln zł unij- nego dofinansowania.

– Budujemy cen- trum, bo nasi pod- opiekni potrzebują kolejnych etapów edukacji, a w obecnej

siedzibie przy ulicy Pokoju nie mamy już nowych możliwości lo- kalowych – wyjaśniała nam niedawno Anna Chwałek, prezes stowa- rzyszenia.

Wspólny Świat nie- długo ogłosi przetargi na budowę trzeciego i czwartego budynku. Tam mają się mieścić szkoła podstawowa dla dzieci z autyzmem, szkoła przysposabia- jąca do pracy i środo- wiskowy dom samo- pomocy, a także dom pobytu stałego dla do- rosłych z autyzmem. Stowarzyszenie ma już zagwarantowane 1,5 mln euro dofinansowa- nia ze środków trans- granicznych. **(EB)**



FOT. EWELENA BURDA



Czystości pilnują kamery

ZAMOŚĆ Zamojska Straż Miejska będzie karać osoby wyrzucające śmieci do niewłaściwych pojemników. Dowodem są nagrania z monitoringu umieszczonego przy śmietnikach

Pomysł nadzorowania sposobu wyrzucania śmieci przez miesz- kańców narodził się pod koniec ubiegłego roku. W grudniu miasto kupiło fotokamerę monitorującą miejsca, w których są ustawione pojemniki do selektywnej zbiórki odpadów

– Zrobiono to ponieważ część mieszk- ańców nie segreguje odpadów właściwie. Właściwie, czyli w sposób zgodny z regulaminem utrzymania czystości i porządku na terenie miasta – informuje Marta Lackorzyńska-Szerafin, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Zamość. – Niejednokrotnie w pojemnikach lub obok nich, znajdowano meble, gruz, opony, odpady wielkogabarytowe, czyli to co powinno trafić do Punktów Selek- tywnej Zbiórki Odpadów Komunal- nych.

Pracująca przez cztery miesiące

kamera zarejestrowała kilka kolej- nych takich przypadków. Nagrania zostały przekazane Straży Miejskiej, która rozpoczęła już postępowania administracyjne w tych sprawach. Wszystkie zakończą się ukaraniem osób podrzucających odpady w miej- scach do tego nieprzeznaczonych. W Zamościu obowiązuje segregacja śmieci do czterech pojemników: papieru i tektury, szkła bezbarwnego, szkła kolorowego oraz metalu, opakowań wielomateriałowych i tworzyw sztucznych. Inne odpadki np. zielone (trawa, gałęzie, liście), zużyte opony, odpady wielkogabary- towe, rozbiórkowe, elektrośmieci powinny być wywożone do PSZOK przy Drodze Męczenników Rotundy 2 oraz przy Alejach I-go Maja 16. Od 2 maja wydłużono godzinę ich pracy - od poniedziałku do soboty w godzinach od 9 do 17. **ASK**

Węgiel, Cugowski i prezydent Duda

PULAWY 1 maja w puławskiej marinie odbędzie się Piknik Europejski. Gościem honorowym będzie prezydent RP Andrzej Duda z małżonką. Ze sceny zaśpiewa m. in. Roksana Węgiel i Wojciech Cugowski. Na majowy piknik nieprzypadkowo wybrano puławską marinę, bo to miejsce, które powstało właśnie dzięki wykorzystaniu unijnych dotacji. Impreza rozpocznie się o godz. 12. Będzie małe wesołe miasteczko dla dzieci (park zabaw), gry, zabawy i animacje. Na scenie najpierw pojawią się artyści z Puławskiego Ośrodka Kultury Dom Chemika, a także zespół Kensin- gers z ZSO nr 1 w Puławach. Część

oficjalną przewidziano po godz. 15. Okolicznościowe przemówie- nia wygłosi prezydent RP Andrzej Duda, marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski i prezydent Puław Paweł Maj. List od premiera Mateusza Morawiec- kiego przeczyta posłanka Elżbieta Kruk. Całość zakończy się muzyką. O godz. 17 zaplanowano koncert wschodzącej gwiazdy polskiej estrady - zwyciężczyni ostatniej edycji młodzieżowej Eurowizji - Roksany Węgiel. Godzinę później nad Wisłą będzie można usłyszeć mocniejsze brzmienia w wykona- niu Wojciecha Cugowskiego z zespołem. Wstęp na piknik europejski jest wolny. **RS**

OBWIESZCZENIE WOJEWODY LUBELSKIEGO z dnia 25 kwietnia 2019 r.

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r., poz. 1474), zawiadamiam, że na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad wszczęte zostało postępowanie administracyjne w przedmiocie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

Rozbudowa skrzyżowania drogi krajowej nr 82 z drogą powiatową nr 2000L w km 13 + 224 w m. Łuszczów w ramach zadania pn.: „Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w woj. lubelskim na DK 82 na odcinku Łuszczów - Zofiówka w ramach PBDK - Program Likwidacji Miejsc Niebezpiecznych”.

Inwestycja będzie realizowana na działkach (działki pasa drogo- wego):

Obręb: 0016 Łuszczów I, gmina Wólka, powiat lubelski, woje- wództwo lubelskie
działki: 276/12, 987 (987/1, 987/2, 987/3, 987/4) – droga krajowa nr 82;
działki: 988/1 (988/1), 276/11 (276/17), 34/4 (34/5), 40/12 (40/13), 46/1 (46/6), 48 (48/1), 52/6 (52/11), 276/13 (276/19), 276/20, 278/3 (278/4), 279/1 (279/2), 321/1 (321/2);
(w nawiasie podano numery działek po podziale, przechodzące pod pas drogowy)

oraz na działkach, z których korzystanie będzie ograniczone:

Działki w terenie niezbędnym pod przebudowę zjazdów:
Obręb: 0016 Łuszczów I, gmina Wólka, powiat lubelski, woje- wództwo lubelskie
działki: 47, 46/1 (46/7), 48 (48/2);

Działki w terenie niezbędnym pod przebudowę dróg innej kate- gorii:
Obręb: 0016 Łuszczów I, gmina Wólka, powiat lubelski, woje- wództwo lubelskie
działki: 980;
(w nawiasie podano numery działek powstałe po podziale, pozo- stające u właściciela)

Zakres inwestycji obejmuje:

- roboty przygotowawcze, w tym wycinkę drzew i krzewów,
- wprowadzenie czasowej organizacji ruchu dla dróg istniejących będących w obszarze budowy, zapewnienie komunikacji pie- szej w rejonie przebudowy,
- wykonanie rozbiórki istniejącej konstrukcji dróg i nawierzchni utwardzonych,
- wykonanie koniecznej przebudowy sieci kolidujących: teleko- munikacyjnych, wodociagowych, energetycznych, gazowych, ciepłowniczych, sanitarnych, itp.
- budowę: kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego, dro- gowej sygnalizacji świetlnej, kanału technologicznego, itp.
- budowę sieci: kanalizacji sanitarnej, wodociagowej,
- wykonanie koryta pod nowe nawierzchnie dróg,
- wbudowanie nowych warstw konstrukcyjnych drogi, zatok autobusowych,
- budowę / przebudowę zjazdów,
- budowę chodników, ścieżek rowerowych,
- zagospodarowanie terenów zieleni,
- organizację ruchu poziomą i pionową,
- urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie, ul. Lubomelska 1-3, III piętro, pokój 213A, telefon (81) 74-24-488, w godzinach pracy urzędu można uzyskać informacje dotyczące przedmioto- wej inwestycji oraz zapoznać się z dokumentami.

Z up. Wojewody Lubelskiego
/-/
Piotr Matys
Starszy Inspektor Wojewódzki
/podpisano elektronicznie/

Szpitala dostaną pieniądze, ale wciąż za mało

SŁUŻBA ZDROWIA Dodatkowe 38 mln zł z NFZ trafi do placówek w województwie, które są w sieci szpitali. Najbardziej skorzystają szpitale powiatowe, które dostaną 20 mln zł. W Lubelskim takich lecznic jest 21

W związku z rosnącymi kosztami, co jest związane głównie z wynagrodzenia- mi personelu, minister zdrowia zdecydował o zmianie wycen dotyczących chirurgii ogólnej i chorób wewnętrznych – informu- je Karol Tarkowski, dyrektor lubelskiego NFZ. – To blisko połowa wszystkich realizowanych przez szpitale świadczeń. Pienią- dze mają poprawić sytuację finansową grup zawodowych, które nie zostały objęte porozu- mieniami z resortem zdrowia m. in. diagnostów laboratoryjnych czy

techników elektroradiologii. Jak dodaje dyrektor Tarkowski, zmiana wyceny świadczeń zostanie uwzględniona w ryczał- cie na ten rok. Tymczasem szpitale powiatowe, podobnie jak związki zawodowe reprezentujące fizjoterapeutów i diagnostów laboratoryjnych, uważają, że dodatkowe pienią- dze (680 mln zł w skali kraju) nie rozwiążą ich problemów. Dodatkowe fundusze oznaczają podwyżkę ryczałtu o niespełna 2-3 proc., podczas gdy postulaty szpitali powiatowych dotyczyły

15 proc. Z kolei pracownicy żądają konkretno co do wysoko- ści podwyżek. W związku z tym dzisiaj o godz. 12 przed siedzibą Ministerstwa Zdrowia organizują wspólną konferencję prasową. O kryzysowej sytuacji szpitali powiatowych pisaliśmy kilkakrot- nie. Kłopoty związane z znacz- nym wzrostem kosztów (spowo- dowanych m.in. podwyżkami dla pracowników) oraz braki kadro- we to jedne z najpoważniejszych problemów. Jak wskazywali m.in. dyrektorzy szpitali w Parczewie i Kraśniku, wzrost kosztów jest

najbardziej odczuwalny właśnie dla szpitali powiatowych. Na kryzys związany z niedofinan- sowaniem, pogarszającymi się warunkami leczenia i diagnozo- wania chorych oraz narastającym deficytem kadr medycznych wskazywał też Ogólnopolski Związek Zawodowy Lekarzy, który poparł ostatni protest Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiato- wych i Związku Powiatów Polskich, który odbył się na początku kwietnia w Warszawie. **KATARZYNA PRUS**

Rowerzyści będą musieli mieć ubezpieczenie OC?

PRAWO Obowiązkowe OC dla rowerzystów może stać się koniecznością. Pilnego uregulowania wymaga użytkowanie elektrycznych hulajnóg i rowerów, które rozwijają duże prędkości

Kierowcy i motocykliści mają obowiązek wykupienia ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, dla rowerzystów takie polisy wciąż są opcjonalne. Jeśli ich nie kupią, w razie wypadku odpowiadają za szkody własnym majątkiem, np. gdy zarysują karoserię auta czy najadą na pieszego. Polisy OC dla rowerzystów są na rynku rzadkością. Jak ocenia Katarzyna Wojdyła z LINK4, jeżeli ruch rowerowy wzrośnie, konieczne może się okazać wprowadzenie takiego obowiązku. Dużo pilniejszym do uregulowania sprawą są jednak elektryczne hulajnogi i rowery.

Z własnej kieszeni

– Nałożenie obowiązku ubezpieczenia na rowerzystów w pewnym momencie może się okazać koniecznością, bo odsetek osób, które dziś się ubezpieczają, jest znikomy. Jeżeli ruch rowerowy mocno wzrośnie, będziemy mieć więcej szkód z tym związanych, które będą musieli pokrywać rowerzyści lub służba zdrowia w przypadku poważniejszych wypadków – mówi Biznes Katarzyna Wojdyła, członek zarządu LINK4.

Polacy coraz chętniej przesiadają się na rowery, czemu sprzyja moda na zdrowy styl życia i rosnąca świadomość ekologiczna. Stąd rowerzystów przybywa zwłaszcza w dużych miastach. W przeciwieństwie do kierowców i motocyklistów nie mają oni jednak obowiązku wykupienia



Rowerzyści, z uwagi na rosnącą liczbę wypadków z ich udziałem, powinni rozważyć wykupienie polisy OC

obowiązkowej polisy OC. Jeśli spowodują wypadek, odpowiadają za szkody swoim majątkiem.

– Rowerzyści powinni się ubezpieczać dla własnego bezpieczeństwa i ochrony własnych interesów. Na ulicach Warszawy wiosną rowerzystów jest coraz więcej, ale i w sezonie zimowym natężenie ruchu jest bardzo duże. Nietrudno o to, żeby rowerzysta – mijając samochody stojące w korku – porysował lakier, zerwał lusterko, spowodował jakąś drobną szkodę. W przypadku braku ubezpieczenia OC, będzie musiał takie koszty pokryć z wła-

snej kieszeni – mówi Katarzyna Wojdyła.

Emocje wokół rowerzystów

W ubiegłorocznym badaniu SW Research dla „Rzeczpospolitej” 42 proc. respondentów było przeciw wprowadzeniu obowiązku OC dla rowerzystów, natomiast 34 proc. opowiedziało się za taką opcją (24 proc. wstrzymało się od głosu). Rowerzyści budzą dużo emocji zwłaszcza w dużych miastach. Z jednej strony przyczyniają się do poprawy jakości powietrza i promują zdrowy styl życia. Z dru-

giej są obiektem krytyki i zarzutów o częste łamanie przepisów czy prowokowanie niebezpiecznych sytuacji na drogach.

– Ubezpieczenie OC dla rowerzystów jest dużo tańsze niż ubezpieczenie pojazdów. W LINK4 za sumę ubezpieczenia 15 tys. składka wynosi 50 zł, natomiast taka kwota pokrywa już większość drobnych szkód – mówi Katarzyna Wojdyła.

Co z hulajnogami?

Jak podkreśla Katarzyna Wojdyła, dziś na drogach dużo większym zagrożeniem niż rowerzyści

Ze statystyk policji wynika, że w ubiegłym roku rowerzyści przyczynili się do 1 713 wypadków, w których zginęły 132 osoby, a 1 636 zostało rannych. W porównaniu z poprzednim rokiem liczba wypadków spowodowanych przez rowery wzrosła o 10,8 proc.

są elektryczne pojazdy, które rozwijają prędkość powyżej 25 km/h. Elektryczne hulajnogi i rowery to na drogach stosunkowo nowość, wciąż nieuregulowana prawnie.

– Takie pojazdy przemieszczają się z dużą prędkością po chodnikach, ścieżkach rowerowych czy wśród samochodów, co powoduje dużo większe ryzyko niż tradycyjni rowerzyści. Dlatego segment hulajnóg i innych pojazdów wymaga pilnego uwzględnienia w przepisach i rozważenia obowiązku ubezpieczenia – mówi Wojdyła.

Nad uregulowaniem rynku małych pojazdów elektrycznych, które rozwijają podobną prędkość i mogą wyrządzić podobne szkody co np. motorowery (objęte obowiązkowym OC), pracuje Komisja Europejska, która rozważa wprowadzenie obowiązkowych ubezpieczeń dla posiadaczy e-bike'ów.

Miasta świętują 15 lat członkostwa Polski w UE

1 maja w południe w wielu polskich miastach zabrzmi „Oda do radości”. Będzie to kulminacyjny element kampanii Związku Miast Polskich #dziękUEmy, z okazji 15. rocznicy wstąpienia Polski do Unii Europejskiej.

Wiele miast, powiatów i województw planuje na 15-lecie rozmaite wydarzenia. W Warszawie 1 maja Krakowskie Przedmieście będzie miejscem Festiwalu Europejskiego, ze strefami dla osób o różnych zainteresowaniach. Z kolei w dniach 1-5 maja w ramach „Święta Dwóch Unii” plenerowymi koncertami symfonicznymi, śpiewem, defiladami oraz inscenizacjami teatralnymi i tanecznymi wypełni się plac Litewski w Lublinie. W Sosnowcu i w Gdańsku zaplanowano koncert z udziałem Zbigniewa Hołdysa, Macieja Maleńczuka, Grzegorza Turnaua oraz innych gwiazd pod hasłem „Zjednoczeni w różnorodności”. Opolski Urząd Marszałkowski, wraz z miastem Opole, organizują 4 maja wielką galę na terenach obok Centrum Wystawienniczego-Kongresowego – koncert z udziałem gwiazd polskiej piosenki, liczne atrakcje, stoiska promujące Unię Europejską. Podobne koncerty będą odbywały się w całym woje-



ZMP wraz z miastami zaproponował wspólną grafikę dotyczącą rocznicy 1 maja

wództwie. W Zgorzelcu 1 maja odbędzie się po obu stronach Nysy Festyn Europejski, który w południe zainaugurują burmistrzowie Zgorzelca i Goerlitz, częstując mieszkańców obu miast ogromnym tortem okolicznościowym, a zakończy wieczorna transgraniczna zabawa taneczna. To tylko kilka przykładów.

Wspólny rynek i swoboda

„Europa to nie jest jakaś odległa Bruksela. Europa to my! Nasze miasta są miastami europejskimi! Jesteśmy Europejczykami! Pochwalmy się naszymi sukcesami”

– pisze w zaproszeniu skierowanym do miast prezes Związku Miast Polskich Zygmunta Frankiewicza. Zachęca, by 1 maja w polskich miejscowościach był radosnym świętem dla mieszkańców. „Chcemy, aby to właśnie z naszych miast i gmin poszedł w świat głośny przekaz europejski. Gorąco zachęcam Państwa do organizowania w Waszych miastach uroczystości, koncertów, konkursów i wszelkich innych wydarzeń dla mieszkańców, tak aby zaangażować ich we wspólne świętowanie rocznicy przystąpienia Polski do

Unii Europejskiej” – apeluje szef ZMP.

Ogólnopolską kampanię #dziękUEmy zainaugurowano w Łodzi. – 15 lat w UE to fantastyczny czas, gdy udało się zrobić bardzo wiele. Myślę, że żyjąc w pośpiechu, nie doceniamy tego. Dlatego rozpoczynamy kampanię, która ma nam uświadomić, jak wiele pozyskaliśmy z UE, jak wiele byliśmy w stanie dać od siebie, by wspólnymi siłami zmieniać naszą ojczyznę – podkreśliła prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

15 lat Polski w Unii Europejskiej to nie tylko nowa infra-

struktura, odnowiona i zmieniona przestrzeń publiczna, czy nowe obiekty sportowe i kulturalne. To również wspólny rynek, swoboda podróżowania, komunikowania się, wymiana kulturalna, edukacja, czy wspólne wartości – podkreślali podczas inauguracji prezydent Gliwici Zygmunt Frankiewicz, prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski, prezydent Gdańska Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Sopotu Jacek Karnowski oraz prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

Wspólny symbol

Aby nadać wszystkim planowanym w miastach wydarzeniom związanym z rocznicą jednolity ogólnopolski charakter, ZMP wraz z miastami, zaproponował wspólną grafikę dotyczącą rocznicy 1 maja. Można ją wykorzystywać do druku plakatów, do komunikacji internetowej czy innych form promocji na dowolnych nośnikach. Są też materiały wideo – cztery 15-sekundowe spoty i jeden 2-minutowy, pokazujące różnorodne korzyści z naszego członkostwa w UE. Kampania będzie prowadzona także w mediach społecznościowych.

Jak pisze ZMP, zachęcając do wspólnego świętowania,

15 lat Polski w UE właśnie w miastach widać najlepiej. To nie tylko nowa infrastruktura, zrewitalizowana przestrzeń publiczna, czy nowe obiekty sportowe i kulturalne. Od 15 lat Polska jest częścią wspólnego rynku, którego łączne PKB ustępuje na świecie wyłącznie USA. Tysiące firm działających w polskich miastach potrafiło z powodzeniem wykorzystać możliwości, jakie daje taka sytuacja. I choć trudno przecenić wpływ członkostwa w UE na gospodarkę lokalnych ojczyzn, warto również pamiętać o licznych programach wymiany dla młodzieży, szkoleniach i kursach dla pracowników różnych branż, rozwoju turystyki oraz wielu projektach społecznych podnoszących jakość życia oraz niwelujących nierówności.

KURIER PAP

MILIARDY DLA POLSKI

Z danych Związku wynika, że w ciągu ostatnich 15 lat polskie samorządy wydały 220 mld zł na projekty unijne, z czego ponad 180 mld zł przeznaczono na: inwestycje: drogowe, ochronę środowiska, gospodarkę komunalną. Pozostałą część funduszy unijnych samorządy przeznaczyły na tzw. projekty miękkie, m.in. aktywizację zawodową, turystykę, sport, kulturę.

Nasi przodkowie – nasza historia

GENEALOGIA Kim byli nasi przodkowie? Wiele osób interesuje się genealogią swoich rodzin. Informacji można poszukiwać w archiwach państwowych, a także w księgach parafialnych, urzędach stanu cywilnego i archiwach zakładów pracy – radzi historyk dr Marcin Szymański z Instytutu Historii Uniwersytetu Łódzkiego

Od czego zacząć poznanie historii swojej rodziny? Zdecydowanie najłatwiej zebrać podstawowe informacje w kręgu rodzinnym – daty urodzenia, ślubu, śmierci krewnych czy nazwiska panieńskie matki, babci, prababci – to wszystko można ustalić, cofając się tak daleko, jak sięga ludzka pamięć.

Sprawdź archiwa

Źródeł dalszych informacji może być kilka. Zazwyczaj na myśl przychodzi przede wszystkim kancelaria parafialna, i poniekąd słusznie. Prowadzone są one od kilkuset lat, ale z różną starannością. Jednak naukowiec radzi szukać raczej w archiwalnych dokumentach urzędowych, czyli w archiwach państwowych, które przechowują ewidencję ludności stałej i niestałej starszą niż 100 lat.

– W każdym mieście czy w gminie przed I wojną światową, np. w Królestwie Polskim, takie spisy były robione. Można tam łatwo dotrzeć do wszelkich związków rodzinnych, miejsc zamieszkania danych osób. To daje nam już bardzo duży zakres wiedzy i w ten sposób możemy cofnąć się aż do początku XIX wieku – podkreślił historyk z UŁ.

Zwrócił uwagę, że w przypadku np. ksiąg ludności stałej i niestałej, które były prowadzone dla Królestwa Polskiego czy ogólnie zaboru rosyjskiego, istotne są również tzw. załączniki. Znajdują się tam bowiem dokumenty, na podstawie których urzędnik dokonał wpisu, tj. odpisy świadectw urodzenia czy chrztu, dokumenty o zmianie wyznania, miejsca zamieszkania, wpisy



Graficzne drzewa genealogiczne były popularne w XVIII czy XIX wieku. Pień drzewa oznaczał jakiegoś przodka, a później dodawano kolejne osoby, rysując koronę drzewa

o problemach z prawem, stosunku do służby wojskowej czy przysposobieniu dziecka. – Może się więc okazać, że ktoś noszący to samo nazwisko, nie jest rodzonym dzieckiem danej pary, tylko przysposobionym – dodał dr Szymański.

Poszperaj w necie

W przypadku poszukiwań informacji o swoich przodkach z XX wieku dokumenty można znaleźć m.in. w Urzędach Stanu Cywilnego, w archiwach IPN czy archiwach np. zakładów pracy. To podstawowe miejsca, gdzie należałoby szukać – zaznaczył ekspert.

Zdaniem historyka wiele materiałów można dziś znaleźć w internecie, m.in. w

serwisie www.genealodzy.pl, w którym znajduje się mnóstwo skanów materiałów archiwalnych przede wszystkim z archiwów państwowych, ale również z akt parafialnych.

– Do tego mamy oficjalny serwis archiwów państwowych – www.szukajwarchiwach.pl – gdzie także sukcesywnie umieszczane są zasoby archiwalne. Przy odrobinie wprawy możemy się po tych dokumentach dosyć sprawnie poruszać i tworzyć swoje drzewo genealogiczne – radzi dr Szymański.

W jego opinii cofając się do początków XIX wieku, mamy duże szanse na powodzenie w naszych poszukiwaniach, ponieważ materiały te dostępne są dla

każdego. Wymaga to jednak często podstawowej znajomości języka rosyjskiego lub niemieckiego, w zależności od zaboru, z którego pochodzą dokumenty.

Im dalej w las...

Prawdziwe „schody” zaczynają się, gdy chcemy wejść głębiej w historię naszych rodzin. Przed XIX w. nie było bowiem kancelarii urzędowych, a księgi parafialne prowadzone były dopiero od Soboru Trydenckiego (1545-1563), i to z bardzo różną pieczołowitością. Często księgi parafialne przechowywano w złych warunkach i najstarsze materiały dziś są już niedostępne. Do tego najstarsze archiwa są mocno przetrzebione przez

wojny i zawieruchy dziejowe, które przetoczyły się przez Rzeczpospolitą.

– W poszukiwaniach naszych przodków przed Soborem Trydenckim pojawiają się bardzo duże schody. Wymaga to już bardzo dużego doświadczenia, biegłości w posługiwaniu się średniowiecznymi dokumentami, jak również biegłości w średniowiecznej łacinie, która jest zimą każdego studenta historii – zaznaczył historyk z UŁ.

W geometrycznym tempie

A jak zapisywać nasze odkrycia? Graficzne drzewa genealogiczne były popularne w XVIII czy XIX wieku. Pień drzewa oznaczał jakiegoś przodka, a później dodawa-

no kolejne osoby, rysując koronę drzewa. Jednak ten amatorski sposób porządkowania faktów przy kolejnych pokoleniach już nie wystarcza. Profesjonalni genealodzy korzystają obecnie z tabel i programów komputerowych.

– Nawet zwykły arkusz kalkulacyjny z tabelką jest świetną opcją wpisywania nieograniczonej liczby danych, bo trzeba pamiętać, że rosną one w tempie geometrycznym. Najpierw mamy dwójkę rodziców, czwórkę dziadków, ale potem już ósemkę, 16, 32 i w pewnym pokoleniu robi się faktycznie kłopot w zarządzaniu danymi – wyjaśniał ekspert.

W jego ocenie pomocne są też różnego rodzaju międzynarodowe serwisy genealogiczne, które – choć często są płatne – dają dodatkowe możliwości odnajdywania krewnych na całym świecie. – Do zbierania danych wykorzystuje się dziś również programy komputerowe – dodaje badacz z UŁ.

Zwrócił jednocześnie uwagę, że przystępując do badań nad swoją rodziną, trzeba być gotowym na to, co się znajdzie. Może się bowiem okazać, że nie wszystkie fakty ustalone przez nas będą ciekawe czy chlubne.

– Mówię o tym, bo niejednokrotnie spotkałem się z tym, że rodzina, która dowiedziała się o różnych faktach z przeszłości swoich przodków, nie była nimi zachwycona. Żyła w kulcie dziadka, pradziadka, którego portret wisiał w salonie, a potem okazało się, że ten człowiek miał na sumieniu sporo niezbyt chlubnych dokonań – podkreślił dr Marcin Szymański z UŁ.

PAP – NAUKA W POLSCE

Polskie pijawki lekarskie polecą na Marsa?

Pochodzące z hodowli w Namysławie (Opolskie) pijawki lekarskie ponownie zostały włączone do badań związanych z misjami kosmicznymi, które rozpoczęły się w bazie naukowej Lunares na terenie byłej jednostki wojskowej w Pile.

Baza naukowa Lunares to placówka, której celem jest symulacja warunków, w jakich mogą znaleźć się załogi misji kosmicznych. To jedyne tego rodzaju miejsce w Europie, gdzie z udziałem naukowców z kilku państw prowadzone są badania, których efekty mogą znaleźć zastosowanie m.in. podczas załogowych lotów na Marsa.

W połowie kwietnia rozpoczął się kolejny sezon badań, w których po raz drugi wezmą udział pijawki lekarskie z hodowli w Namysławie. Podczas poprzedniej edycji, w ramach międzynarodowego programu, ba-



Wydzielane przez pijawki lekarskie substancje mogą poprawiać krążenie u kosmonautów

dano między innymi możliwości transportu i rozmnażania pijawek w warunkach mikrogravitacji. Zdaniem

naukowców pijawki, które są swego rodzaju naturalną fabryką aktywnych związków wykorzystywanych w

medycynie, mogą w realny sposób pomóc ludziom w długotrwałych podróżach pozaziemskich.

Jak powiedział PAP dr Aleksander Waśniowski zajmujący się medycyną ekstremalną na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu, odnawialne i samowystarczalne źródła żywności i leków, naturalne linie produkcyjne, są obecnie kierunkami badań kosmicznych ściśle powiązanymi z potencjalną kolonizacją nowych środowisk, a wykorzystanie pijawki medycznej wpisuje się w te trendy.

Podobnego zdania jest dr nauk medycznych i biolog Agata Litwinowicz, która zajmuje się m.in. praktycznym użyciem pijawek w leczeniu ludzi. – Pijawki w misjach kosmicznych mogą znaleźć wiele zastosowań w rozwiązywaniu problemów zdrowotnych astronautów. Jednym z trudniejszych zagadnień jest zastój krążenia limfy w organizmie z powodu braku grawitacji. Atrofia mięśniowa, która jest po-

ważnym problemem w stanie nieważkości, dodatkowo nasila to zjawisko. Związki zawarte w ślinie pijawek działają między innymi antykoagulacyjnie oraz rozszerzają naczynia krwionośne, co powoduje poprawę kondycji krążenia i układu chłonnego – zauważa dr Litwinowicz. – Ponadto, duża ilość endorfin wydzielania przez pijawki poprawiałaby nastrój i kondycję psychiczną astronautów.

W trzecim roku działalności bazy Lunares swoje badania będą prowadzili m.in. specjaliści z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, którzy sprawdzą wpływ liofilizatów (czyli m.in. odwodniona żywność używana przez kosmonautów – red.) na powstawanie płytki nazębnej oraz rozwój flory bakteryjnej w jamie ustnej.

PAP – NAUKA W POLSCE, MAREK SZCZEPANIK

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BYCHAWY
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.)
informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej przy ul. Kajetana Koźmiana w Bychawie przeznaczonej do oddania w najem.
in019

MOTORYZACJA
Sprzedam/Kupię

www.dziennikwschodni.pl/oferta

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA BYCHAWY
Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.)
informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ul. Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości budynkowej położonej w miejscowości Osowa gmina Bychawa przeznaczonej do użyczenia.
in020

WÓJT GMINY SIENNICA RÓŻANA
informuje, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2204 z późn. zm.), iż w dniu 25 kwietnia 2019 r. wywieszono na okres 21 dni w siedzibie oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Siennica Różana **wykaz nieruchomości stanowiących mienie gminne, przeznaczonych do użyczenia.**
in015

PREZYDENT MIASTA LUBLIN
PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI
Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezydenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1 oraz na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14, VII piętro w dniu 25 kwietnia 2019 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Melgiewskiej 76f przeznaczonej do zbycia w celu realizacji roszczenia z art. 231 § 2 kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2018 r., poz. 1025 z późn. zm.).
Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r., poz. 2204 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.
in013

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
reklama@dziennikwschodni.pl 81 46 26 988
81 46 26 820
Specjaliści do spraw reklamy:
Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 867
kom. 691 770 012
Sylwia Karłowicz
sylwia.karlowicz@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 979
kom. 697 770 404
Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 870
kom. 691 770 019
Grzegorz Zubala
grzegorz.zubala@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 837
kom. 519 503 529
bi0031

masz firmę?

Zamów ogłoszenie drobne w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc
*o szczegóły pytaj w Biurze Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
81 46 26 820
reklama@dziennikwschodni.pl
bi0010

STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
z okolic Lublin • Chełm • Zamość
odbior auta od klienta
tel. **608 883 933**
in213 90

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.puk.lublin.pl
Całodobowo 81 744 50 31, 503 02 68 83
Usługi międzynarodowe • Prosektorium i sala pożegnań • Oprawa muzyczna ceremonii • Kwiaty • Kremacje • Trumny, Urny • Ekshumacje, pogłębianie grobów • Sprzedaż nowych grobów • Namiot pogrzebowy
in196 26

HANDEL
RZEŹNIA kupi bydło ze skierowaniem do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 518 879 043.
072219L01-A

SPRZEDAŻ
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce dla psów. Transport, montaż gratis - cały kraj, raty! www.konstal-garaze.pl, tel. 604-397-105, 512-182-312, 81/440-51-08, 84/539-81-91.
002119L01-A

MOTORYZACJA
USŁUGI
AUTO-GAZ, Lublin, ul. Rowerowa 4a. Profesjonalny montaż instalacji, sekwencyjny wtrysk gazu od 1900 zł, serwis, legalizacja zbiorników (od 1992 r). Naprawa pomp vialle. Instalacje holenderskie. (81)534-51-37, 602-388-665, www.primagaz.pl
057219L01-A

NAPRAWY
TELEWIZORY, magnetowidy, wieże, anteny stelitarne, instalacje antenowe, darmowa telewizja cyfrowa, kamery i aparaty cyfrowe. Dojazd gratis, gwarancja, solinie, tanio. Tel. 81/740-42-82, 601-237-374.
231218L01-A

NIERUCHOMOŚCI
ZŁOMOWANIE i SKUP POJAZDÓW
• gwarantujemy konkurencyjne ceny
• płacimy gotówką
• pojazdy odbieramy własnym transportem
• wydajemy zaświadczenia o zezłomowaniu pojazdu
• prowadzimy sprzedaż części samochodowych
605 312 552
ZŁOM-WTÓR
KRAŚNIK, ul. Kolejowa 58
tel. 81 8252206
kom. 730 555 000
kom. 607 368 909
www.zlom-wtor.pl
067619L01-H

OPIEKA niemcy -legalnie - A1 z ZUS (składki od 4765 brutto), EKUZ, START WORK - 660-919-600, kurs języka niemieckiego w Lublinie
084719L01-A
NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.
267218L01-A

DZIAŁKI

SPRZEDAM działkę budowlano-rolną 63 a Osmolice I. Tel. 603 073 944.
084219L01-A

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, JEZIORO BIAŁE / TARASIUKI, 1290 MÂ´, PEŁNE MEDIA, PROJEKT DOMKU, OGRODZONA. 129 000 PLN. Tel. 500 608 007.
070019L01-A

PRACA
PRZYJMĘ ekspedientkę do sklepu spożywczego (etat) lub rencistkę, emerytkę (1/2 etatu). Tel. 603 073 944.
084319L01-A

FIRMA EUROHANDEL PILNIE poszukuje do pracy w Niemczech pracowników magazynu, operatorów wózka widłowego, elektryków oraz pracowników budowlanych i pomocników. Umowa podpisana bezpośrednio z firmą niemiecką, zakwaterowanie zapewnione. Język niemiecki będzie dodatkowym atutem. PRACA OD ZARAZ. tel. 518-77-27-26.
068519L01-A

PRACA W NIEMCZECH DLA OPIEKUNÓW OSÓB STARSZYCH Przyjdź na spotkanie z rekruterem 26.04 w RADZYNIU PODLASKIM (MCK, ul. Armii Krajowej 2, godz. 11-13.30). Nie znasz języka niemieckiego? Zapisz się na kurs od podstaw, trwa nabór w Białej P., po kursie oferty pracy **GWARANTOWANE. Zadzwon! 502 912 734 | www.promedica24.pl**
018019L01-A
067619L01-H

OPIEKA niemcy -legalnie - A1 z ZUS (składki od 4765 brutto), EKUZ, START WORK - 660-919-600, kurs języka niemieckiego w Lublinie
084719L01-A

NIEMIECKA firma zatrudni w Niemczech na umowę o pracę, osoby do pakowania wyrobów mięsnych, temp. ok.+1C. Nie wymagamy doświadczenia ani znajomości niemieckiego. CV:informacja@op.pl ; Tel. 795-295-226, 883-815-341.
267218L01-A

USŁUGI

SZAMBA
Zbiorniki Betonowe
tel. **791 519 606**
in218 53

PRANIE PIERZA, WYRÓB KOŁDER I PODUSZEK Z PUCHU, PIERZA, ANILANY. RENOWACJA I PRZERÓBK PIERZYN. PIERZE OD KAŻDEGO KLIENTA CZYŚCIMY OSOBNO. LUBLIN, BURSO 15 A W GODZ. 10-16, TEL. 81/7472512, 661279497.
044719L01-A

SPRZĄTANIE piwnic, garaży, strychów, działek, wywóz niepotrzebnych rzeczy. Rozbiórki domów, komórek, szklarni itp. Wycinka drzew, prace ogrodnicze. Wywóz gruzu, złomu i inne. Całe województwo. Tel. 573 186 606.
061119L01-A

BUDOWLANE
HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Remonty kompleksowo- wykończeniowe, adaptacja pomieszczeń, płyty g-k, usługi z dofinansowania przez PEFRON za pośrednictwem MOPR, tel. 501-035-412.
018019L01-A

DOCIEPLENIA budynków, elewacje - kompleksowo, tel. 506-123-602, 506-123-604.
017519L01-A

RÓŻNE
WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106
052119L01-A

ZDROWIE

Biuro Ogłoszeń Dziennika Wschodniego
reklama@dziennikwschodni.pl
81 46 26 820
81 46 26 988
bi0020

LUBELSKIE CENTRUM SŁUCHU I MOWY SŁUCHMED
Poradnie:
• Audiologiczna
• Foniatryczna
• Otolaryngologiczna
• Neurologiczna
• Logopedyczna oraz wiele innych
• **Kompleksowe badania słuchu dzieci i dorosłych**
• Endoskopowe badania trzeciego migdałka (fiberoskopia)
• Videostroboskopia krtani
• Inhalacje AMSA
• Kriochirurgia
• Fizjoterapia
• Badania EMG
• **Diagnostyka i terapia APD**
• Terapia Tomatis
Badania błędnika diagnozujące zawroty głowy – VNG, VHIT
www.nzoz.sluchmed.pl
Lublin, ul. Chodźki 3, lok. 8
Rejestracja 81 443 04 44

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis na miejscu, refundacje, wizyty domowe, raty, FIRMA MEDIKA JERZY KAPITAN, LUBLIN, ul. Nowowiejskiego 2a, LUBARTÓW, ul. Cicha 19, KRASNYSTAW, ul. Browarna 6, 81/473-54-01, 668-277-760
272618L01-A

MEDICAL HAIR & ESTHETIC
RADIOLOGIA
• USG DOPPLER
• USG piersi
• USG jamy brzusznej
• USG tarczycy
• USG ślinianek
• USG węzłów chłonnych
• USG szyi
• USG tkanki podskórnej
• USG układu moczowego
• USG gruczołu krokowego
• USG ginekologiczne
Centrum Medyczne Medical Esthetic
GSM 609 202 229, 81 740 90 30
ul. Braci Wieniawskich 12B Lublin (Czechów)
www.medical1.pl
in218 50

zamów swoje ogłoszenie drobne

tel. 81 46 26 966

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI POGRZEBOWE
www.kalla.lublin.pl
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176
ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE
c24089

STYKS Sp. z o.o.
20-325 Lublin ul. Cmentarna 6
Punkty usługowe w Lublinie:
ul. Cmentarna 6
ul. Lipowa – tel. 81 532-56-62
przy Cmentarzu na Unickiej – tel. 607-276-868
Na Cmentarzach przy ul. LIPOWEJ i ul. UNICKIEJ zapewniamy karawan-Melex do przewozu trumny i wierzchoł
in217 38

Złomańczuk zastąpił Jasika!

PIŁKA NOŻNA We wtorek doszło do zmiany trenera w zespole juniorów starszych Motoru Lublin, który występuje w CLJ. Tomasz Jasika na tym stanowisku zastąpił Tomasz Złomańczuk – koordynator Akademii Piłkarskiej Motoru. Były szkoleniowiec Podlasia Białą Podlaska poprowadzi żółto-biało-niebieskich w sześciu ostatnich spotkaniach sezonu

Utrzymanie się w juniorskiej ekstraklasie czyli CLJ U-18 jest jednym z naszych priorytetów. Obecna sytuacja w tabeli jest trudna, ale wciąż wierzę, że stać nas na poprawienie zajmowanej lokaty – mówi Leszek Bartnicki, prezes klubu z Lublina cytowany przez klubowy portal Motoru.

– To była trudna decyzja, ale uznałem, że drużyna potrzebuje silnego impulsu. Zdecydowałem się powierzyć zespół osobie, która była cały czas blisko i zna tych chłopaków. Z tego miejsca chciałbym również podziękować trenerowi Tomaszowi Jasikowi za włożony przez niego wysiłek – dodaje prezes Bartnicki.

Tomasz Jasik rozpoczął pracę z juniorami starszymi żółto-biało-niebieskich we wrześniu 2015 roku. W poprzednich rozgrywkach jego podopieczni zakończyli zmagania w grupie wschodniej CLJ jedynie za Legią Warszawa i Cracovią, a wyprzedzili chociażby ekstraklasowe kluby: Koronę Kielce, Wisłę Kraków, czy Jagielonię Białystok. Dzięki temu w obecnym sezonie występują w nowej lidze, która składa się już tylko z jednej grupy. Motor walczy jednak o utrzymanie i na sześć kolejek przed końcem rozgrywek znajduje się w strefie spadkowej.

Obecnie lublinianie mają na koncie 24 punkty. Ostatni, bezpieczny zespół, czyli Arka Gdynia uzbierała do tej pory cztery „oczka” więcej. Jeszcze przed świętami Motor mocno skomplikował swoją sytuację przegrywając u siebie ze znajdującym się od dłuższego czasu pod kreską GKS Bełchatów (1:2). W efekcie, „Brunatni” zbliżyli się do żółto-biało-niebieskich na cztery punkty.

Szymon Rak i jego koledzy zmierzają jednak jeszcze z: ostatnią w tabeli Elaną Toruń, przedostatnim Ruchem Chorzów, a także Arką. Ekipa z Gdyni ma trudniejszy terminarz. Poza spotkaniem z Elaną czekają ją starcia z: Śląskiem Wrocław, Wisłą Kraków, Pogonią Szczecin i Lechem Poznań. A także mecz w Lublinie (2 maja, godz. 11). Ciągłe są więc duże szanse, że uda się uniknąć spadku. Trzeba jednak w najbliższą sobotę przywieźć trzy punkty z Chorzowa, a później pokonać w spotkaniu o sześć punktów Arkę.

(LUKISZ)



FOT. TOMASZ LEWIAK/MOTOR LUBLIN

Zapomnieliśmy zrobić kołyskę

ROZMOWA Z Marcinem Michotą, piłkarzem Motoru Lublin

• Grałeś krótko w meczu z Hutnikiem Kraków, ale możesz być chyba zadowolony, bo zaliczyłeś asystę przy drugim голу...

– Dostałem możliwość wejścia na boisko i obiecałem sobie, że postaram się udowodnić, że zasługuję na grę od pierwszej minuty. Myślę, że tą asystą pokazałem, że zawsze można na mnie liczyć. Dodatkowo chcieliśmy dorzucić jeszcze jedną bramkę dla Kamila Poźniaka. Po pierwszej zapomnieliśmy mu zrobić symboliczną kołyskę. Jak Kamil schodził z boiska powiedziałem mu, że dołożę wszelkich starań, żebyśmy coś jeszcze strzelili. Udało się, a ja zaliczyłem asystę, więc jest się z czego cieszyć.

• W pierwszej połowie rywal był jednak groźny...

– Na pewno mecz był wyrównany od początku. Rywale mieli parę klarownych sytuacji. To nie jest przypadek, że byli liderem po rundzie jesiennej. Teraz są trochę w dolku. Staraliśmy się

zdobyć bramkę, było ciężko, ale najważniejsze są trzy punkty. Jest osiem na osiem i jedziemy dalej.

• Po tej asyście będziesz się jeszcze chętniej włączał do ataków drużyny?

– Zawsze byłem bocznym pomocnikiem, od jakiegoś czasu gram jednak jako obrońca. Zawsze miałem jednak te inklinacje do gry ofensywnej. W tej rundzie, jak tylko pojawia się na boisku, to robię wszystko, żeby się pokazać i żeby drużyna punktowała. Nie jest jednak ważne, kto asystuje przy bramkach, liczy się to, żebyśmy kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa.

• Wygraliście ósmy mecz z rzędu, dzięki temu końcówka sezonu zapowiada się bardzo ciekawie...

– Na pewno. W żadnym meczu przeciwnik się przed nami nie położył. Teraz jedziemy na trudny wyjazd do Sieniawy i mamy nadzieję, że passa zostanie podtrzymana. Nie możemy się zadowalać tym, co

mamy. Strata do lidera cały czas jest taka sama, musimy nadal wygrywać mecze z meczem.

• Będziecie mieli okazję trochę odpocząć w święta?

– Trzeba odetchnąć, bo jesteśmy cały czas w treningu. Dostaliśmy dwa dni wolnego. Mam nadzieję, że każdy wróci wypoczęty i pełen sił, żeby przygotować się do tego maratonu, który nas czeka od następnej niedzieli – pięć meczów w dwa tygodnie. Kalorii przy świątecznym stole trzeba pilnować, ale jak ktoś troszkę poje, to może jakoś strasznie nikomu to nie zaszkodzi.

• Zastanawiacie się już co będzie w dwóch ostatnich meczach w roli gospodarza, których nie będziecie mogli zagrać na Arenie Lublin?

– Nie myślimy o tym, bo zanim to nastąpi mamy jeszcze przed sobą sporo innych meczów. Wiedzieliśmy o tym wcześniej i w głowie każdy się pewnie do tego przygotowuje. To nic szczególnego. Chcielibyśmy grać do końca na Arenie, ale

nie będziemy mieli takiej możliwości. Mam nadzieję, że wszystko potoczy się po naszej myśli i to, czy gramy u siebie, czy na wyjeździe nie będzie miało wielkiego znaczenia. Mam nadzieję, że kibice i tak będą z nami. Frekwencja na meczu z Hutnikiem była super, oby tak do końca sezonu. Liczymy, że z każdym kolejnym spotkaniem będzie ich jeszcze więcej.

• Kończyłeś mecz z Hutnikiem z opaską kapitana...

– To nie była pierwsza taka sytuacja. Opaskę dostałem już kiedyś od Marcina Burkhardta, a to było 1,5 roku lub rok temu. Wiadomo, że to poruszająca sytuacja dla mnie, bo jestem wychowankiem tego klubu i fajnie, jak chłopaki przekazują mi opaskę, zwłaszcza starsi. Tak się wyklarowało chyba, że po Konradzie Nowaku jest Tomasz Brzyski, a potem ja. Fajnie, tym bardziej na Arenie Lublin. Super, jestem bardzo zadowolony.

ŁUKASZ GŁADYSIEWICZ

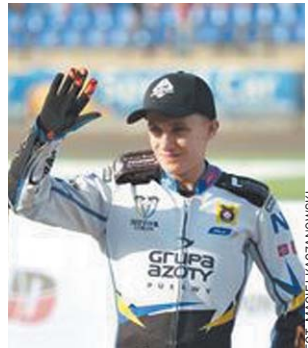
Lampart w finale

ŻUŻEL Wiktor Lampart pojedzie 16 maja w finale Brązowego Kasku w Grudziądzu. Przedstawiciel Speed Car Motoru Lublin wygrał eliminacje do tego turnieju na torze w Rybniku

Zawody młodzieżowe mają to do siebie, że zawsze dużo się podczas nich dzieje. Eliminacje na Śląsku trwały ponad 3 godziny, było kilka upadków i wykluczeń. Jednak mimo takiej aury Lampart zrobił swoje i zdobył 11 punktów.

Co ciekawe, po 20 biegach aż siedmiu żużlowców miało taki sam dorobek. O kolejności zdecydowała więc liczba pierwszych, drugich, trzecich i czwartych miejsc oraz pojedynki bezpośrednie. Bilans wypadł najlepiej na korzyść zawodnika lubelskiego Motoru – w pięciu gonitwach triumfował trzykrotnie i wygrał bezpośrednią konfrontację z drugim w zestawieniu Przemysławem Liszką z Betard Sparty Wrocław.

W roli zawodnika rezerwowego wystąpił również Kacper Gosik. Najmłodszy reprezentant „Koziołków” na tor wyjechał raz i został wykluczony, bo nie ustawił się pod taśmą w regulaminowym czasie dwóch minut. (KYKU)



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Lotto (23.04)

3, 8, 14, 18, 39, 42.

Lotto Plus (23.04)

9, 11, 30, 32, 33, 36.

Multi Multi (24.04), godz. 14

15, 16, 24, 36, 37, 38, 39, 42, 44, 46, 47, 48, 53, 58, 60, 63, 70, 74, 75, 79. Plus 75.

Multi Multi (23.04), godz. 21.40

2, 5, 11, 13, 16, 19, 23, 28, 33, 39, 44, 49, 53, 58, 64, 66, 67, 75, 79, 80. Plus 49.

Mini Lotto (23.04)

8, 19, 21, 28, 29.

Ekstra Pensja (23.04)

22, 25, 26, 27, 30 – 1.

Kaskada (24.04), godz. 14

1, 3, 4, 5, 7, 8, 10, 13, 15, 17, 19, 20.

Kaskada (23.04), godz. 21.40

1, 2, 3, 7, 11, 12, 13, 15, 17, 19, 20, 22.

Super Szansa (24.04), godz. 14

0, 9, 2, 5, 4, 6, 6.

Super Szansa (23.04), godz. 21.40

9, 3, 6, 0, 7, 1, 9.

II LIGA PIŁKAREK NOŻNYCH

LKS Łysica Bodzentyn – Resovia II Rzeszów 5:1 • Naprzód Sobilów – Prądniczanka Kraków 3:0 • GKS Majdan Sieniawski – Potok Słone 9:0 • Widok SP 51 Lublin – UKS Sparta Daleszyce 3:1 • LKS Wierchowiska – UKS 3 Staszówka Jelna 1:7 • KSP Kielce – Starówka Nowy Sącz 2:1.

1. Sparta	14	32	32-14
2. Staszówka	14	31	58-19
3. Widok	14	30	28-14
4. Kielce	14	25	28-16
5. Łysica	14	22	24-21
6. Wierchowiska	14	20	29-37
7. Naprzód	14	18	20-18
8. Prądniczanka	14	16	22-24
9. Resovia II	14	12	12-29
10. Potok	14	11	16-31
11. Starówka	14	10	13-42
12. Majdan	14	9	13-30

27-28 kwietnia: Prądniczanka – Łysica • Resovia II – Kielce • Starówka – Wierchowiska (sobota, godz. 15.30) • Widok – Majdan (sobota, godz. 15.30) • Staszówka – Potok (niedziela, godz. 11) • Sparta – Naprzód.

WOKÓŁ PIŁKI NOŻNEJ

Najszybszy gol Premier League

Zespół Southampton, którego zawodnikiem jest Jan Bednarek, długo prowadził z Watford FC, ale w ostatniej minucie regulaminowego czasu gry stracił zwycięstwo i mecz 31. kolejki Premier League zakończył się remisem 1:1. Polak rozegrał całe spotkanie. Wszystko zaczęło się od... najszybszego gola w historii angielskiej ekstraklasy (7,69 sek.). Grę od środka boiska rozpoczęli gospodarze. Piłka dotarła do Craiga Cathcarta, który trafił wprost w Shane'a Longa. Ten przejął futbolówkę i po chwili ładną podciną pokonał Bena Fosterę. Natomiast w drugim wtkowym meczu PL Tottenham Hotspur wymęczył wygraną z Brighton and Hove Albion. Zwycięską bramkę w 88. minucie strzałem z dystansu zdobył Christian Eriksen, któremu asystował Dele

Alli. „Koguty” w ten sposób zancnie przybliżyły się do zajęcia miejsca gwarantującego udział w kolejnej edycji Ligi Mistrzów. Przypomnijmy, że w obecnych dotarli do półfinału.

Ronaldo nie chce Jamesa

Nadal niepewna jest przyszłość Jamesa Rodrigueza w Bayernie. Media spekulują, gdzie Kolumbijczyk może trafić. Na pewno nie zagra w Juventusie, bo tego... nie chce sam Cristiano Ronaldo. Portugalczyk widzi w zespole inne gwiazdy. Do mediów trafiła już imponująca lista zawodników, którzy zdaniem Portugalczyka powinni latem trafić do Starej Damy. Ujawnili ją dziennikarze „Corriere dello Sport”. Listę życzeń 34-letniego Cristiano Ronaldo otwiera Raphael Varane. 25-latek jest podstawowym obrońcą Realu.

Francuz nie jest jednak jedynym piłkarzem, który miał dobre relacje z Ronaldo w Madrycie. W tej grupie był także Isco. Znaleźli się na niej również 22-letni pomocnik Olympique Lyon Tanguy Ndombele, Federico Chiesa z ACF Fiorentina oraz rewelacyjny nastolatek z Benfiki Lizbona Joao Felix.

Bez niespodzianki w Pucharze Niemiec

W półfinałowym meczu Pucharu Niemiec Hamburger SV przegrał przed własną publicznością z RB Lipsk 1:3. HSV był jedynym zespołem z 2. Bundesligi w stawce półfinalistów Pucharu Niemiec. Z kolei Lipsk po raz pierwszy w swojej historii awansował do finału. Drugim finalistą będzie triumfator meczu Bayern Monachium – Werder Brema. Mecz zakończył się po zamknięciu tego wydania.

Nowa rzeczywistość

ENERGA BASKET LIGA TBV Start Lublin nie awansował do fazy play-off. Działacze „czerwono-czarnych” powoli powinni zacząć myśleć już o budowie składu na kolejny sezon

To jednak trzeba robić w zupełnie inny sposób, niż dotychczas. Wszystko przez zmianę przepisów o liczbie cudzoziemców. Do tej pory na parkiecie w każdym momencie spotkania musiało przebywać co najmniej dwóch Polaków. Teraz ten zapis radykalnie zmieniono. W nadchodzącym sezonie do protokołu meczowego w każdej drużynie musi być wpisanych minimum siedmiu zawodników wyszkolonych w Polsce. Pozostali gracze mogą być obcokrajowcami i w ich przypadku nie jest istotne czy są z Unii Europejskiej czy spoza niej. W praktyce oznacza to, że na parkiecie jednocześnie będzie mogło przebywać nawet pięciu Amerykanów. – Do tej pory budowę składu zaczynało się od Polaków, a teraz to będzie bez znaczenia. To jest największa różnica – przekonuje David Dedek. – Ciężko powiedzieć, jak wpłynie to na naszą koszykówkę. Dzięki dotychczasowym przepisom wielu Polaków zaistniało na parkietach EBL. Teraz będą drużyny, które będą bazować przede wszystkim na Amerykanach czy chociażby Serbach. Polacy mogą odgrywać w nich marginalne role – przekonuje Marcin Dutkiewicz.

Jak będzie wyglądał skład TBV Startu w przyszłym sezonie? Na razie na takie dywagacje jest jeszcze za wcześnie. Pewne jest, że kilku zawodnikom kończą się kontrakty. W tym gronie są m.in. Marcin Dutkiewicz i Uros Mirković. – Ciężko jest mi mówić o mojej przyszłości. Wiadomo, że dobrze czuję się w Lublinie i chciałbym tu pozostać na kolejne rozgrywki. Na razie jednak czekam na ruch ze strony klubowych działaczy – mówi Dutkiewicz.

Wydaje się, że trenerem drużyny pozostanie David Dedek. Słoweńiec nie osiągnął w tym sezonie założonego celu, jakim był awans zespołu do fazy play-off. Nadal jednak ma mocną pozycję. Nie można mu zresztą zarzucić wielu błędów. Słoweńiec miał pomysł na zespół, który opierał się na szybkiej grze. I chociaż do najlepszej ósemki nie udało się wdrzeć, to TBV Start był zespołem, który grał koszykówkę przyjemną dla oka.

Nowe przepisy otwierają przed działaczami „czerwono-czarnych” wiele nowych możliwości. Już na starcie pewne ruchy kadrowe ograniczają jednak finanse. To właśnie one sprawiają, że ciężko wierzyć w pozostanie w Lublinie Joe Thomassona czy Devonta Upsona. Obaj mają za sobą bardzo dobre rozgrywki i można przypuszczać, że „czerwono-czarni” nie będą w stanie konkurować z dużo bogatszymi klubami. Tak zresztą było rok temu w przypadku Chavau-ghn Lewisa.

W klubie powinien natomiast zostać James Washington, którego umowa obowiązuje jeszcze przez rok. Do niego wypada więc dorzucić jeszcze kilku obcokrajowców, w tym obwodowego odpowiedzialnego za zdobywanie punktów oraz silnego fizycznie centra. To właśnie brak takiego zawodnika uniemożliwił lublinianom skuteczną walkę z kilkoma ligowymi przeciwnikami. Upson, Roman Szymański czy Kacper Borowski mieli niewiele do powiedzenia w konfrontacji z zawodnikami pokroju Adama Łape-ty czy Adama Hrycaniuka. Niestety, w tym momencie wraca temat finansów, bo tacy gracze kosztują najwięcej...

KAMIL KOZIOL



Nowe przepisy otwierają przed działaczami „czerwono-czarnych” wiele nowych możliwości



Uros Mirković (z piłką) w tym sezonie rzadko rozpoczynał mecze w pierwszej piątce

FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Jestem bardzo rozczarowany

ROZMOWA z Urosem Mirkovićem, koszykarzem TBV Startu Lublin

• **Smutne to pożegnanie z lubelską halą Globus. W ostatnim domowym meczu przegraliście z Anwilem Włocławek...**

– Już przed meczem zdawaliśmy sobie sprawę, że czeka nas trudne spotkanie. Nasz szanse na awans do fazy play-off były bardzo małe. Mielismy pecha, bo musieliśmy walczyć ze świetnie dysponowanym Anwilem Włocławek. Oni przyjechali do Lublina mocno podrażnieni porażką w Starogardzie Gdańskim. Mielismy swoje szanse, ale Anwil potrafił nas przełamać. O ich sukcesie przesądziła zespołowość.

• **Jak podsumuje pan ten sezon?**

– Jestem bardzo rozczarowany. Posiadaliśmy zespół na pierwszą ósemkę, ale do fazy play-off nie udało nam się zakwalifikować. Nad

przyczynami naszej porażki będą się głowić osoby mądrzejsze niż ja. Na pewno nie do końca trafiliśmy z transferami. Gdybyśmy grali w tym zestawieniu osobowym od początku sezonu, to osiągnęlibyśmy lepszy wynik. W naszej grze brakowało też stabilności.

• **Graliście w tym sezonie bardzo szybką koszykówkę. To był wasz atut czy przekleństwo?**

– Taki sposób grania to broń obosieczna. Najlepsze zespoły potrafią zbilansować swoją grę. U nas był z tym duży problem. Niestety, byliśmy też dość przewidywalni. Kiedy rywale nas rozszyfrowali i zatrzymali szybki atak, to pojawiały się problemy.

• **Chciałby pan zostać w Lublinie na przyszły sezon?**

– Po zakończeniu obecnych rozgrywek kończy

mi się kontrakt. Lublin to świetne środowisko do gry w koszykówkę. Zespół ma olbrzymi apetyt na odniesienie sukcesów. W tym ich zabrakło, ale w przyszłym mogą się pojawić dobre wyniki. Uważam, że stać mnie jeszcze na grę na wysokim poziomie. W tym sezonie tych minut otrzymywałem trochę mniej, ale godziłem się ze swoją rolą.

• **Gdyby pojawiła się propozycja prowadzenia grup młodzieżowych TBV Startu, to jakby pan zareagował?**

– Na pewno jest to ciekawy pomysł. Gdybym otrzymał dobre warunki, to na pewno z chęcią przekazałbym innym swoją wiedzę. Wiem jednak, że stać mnie na kolejny sezon w roli zawodnika.

• **W przyszłym sezonie zostanie jednak zniesiony przepis o obowiązkowej**

obecności dwóch Polaków na parkiecie. Zamiast niego w protokole meczowym będzie mogło znaleźć się maksymalnie pięciu obcokrajowców. To dobrze dla cudzoziemców?

– Nie wiem. Obecne przepisy sprawiły, że w tym sezonie mniej czasu spędzałem na parkiecie. W naszej drużynie było trzech dobrych Amerykanów, przez co dla mnie było mniej miejsca. Na pewno zmieni to Energa Basket Ligę. Gra będzie szybsza i będzie w niej więcej walki fizycznej. Zobaczymy jednak, czy będzie mądrzejsza.

• **Kto wygra obecne rozgrywki?**

– Nie wiem. Play-off to specyficzny okres, a ich uczestnicy prezentują zbliżony do siebie poziom. To będą bardzo interesujące rozgrywki.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

Liga zweryfikowała nasz poziom

ROZMOWA z Davidem Dedkiem, trenerem TBV Startu Lublin

• **Porażka z Anwilem Włocławek ostatecznie przekreśliła wasze szanse na udział w fazie play-off. Jak pan oceni to spotkanie?**

– Mocno weszliśmy w mecz i od pierwszych minut walczyliśmy. W drugiej kwarcie zagraliśmy jednak za wolno i za miękko. W dodatku, za każdym razem jak penetrowaliśmy pod kosz, to byliśmy mocno faulowani. Nie potrafiliśmy odwdziżyć się tym samym. Dzięki temu rywale zrobili różnicę. W drugiej połowie narzuciliśmy o wiele twardsze warunki, jednak włocławianie pokazali klasę, kontrolowali końcówkę i zasłużenie wygrali.

• **Przed wami jeszcze tylko jeden mecz w tym sezonie, który jednak**

nie ma już żadnego znaczenia. Jak pan podsumuje minione rozgrywki?

– Naszym celem była walka o play-offy i robiliśmy to do praktycznie przedostatniej kolejki sezonu. Owszem, każdy z nas chciałby więcej. I mam tu na myśli zarówno sztab trenerski, zawodników, jak i kibiców. Jednak na tę chwilę liga zweryfikowała nasz poziom. Na pewno w wielu meczach pokazaliśmy się z dobrej strony, natomiast paru spotkań nie wygraliśmy, choć mieliśmy ku temu szanse. W konsekwencji zabrakło nam jednego lub dwóch zwycięstw, by znaleźć się w najlepszej ósemce.

• **To kolejny raz, kiedy tracicie**

możliwość udziału w fazie play-off właściwie na ostatniej prostej...

– Trzeba pamiętać, że liga była w tym sezonie mocniejsza niż w poprzednim. W obecnych rozgrywkach 11 drużyn walczyło o play-offy praktycznie do samego końca. Można też zauważyć, że drużyny z końca tabeli, czyli Trefl Sopot, Spójnia Stargard, AZS Koszalin czy GTK Gliwice w trakcie rozgrywek solidnie się wzmocniły. Mimo wszystko pozostaje niedosyt, że z różnych powodów parę meczów przegraliśmy na końcówkach.

• **Czego, oprócz szczęścia, zabrakło, aby wznieść się na wyższy poziom?**

– W pierwszej części sezonu mocno odbił nam się czkawka nieudany ruch transferowy w postaci Morrisa. Ponadto, z równowagi wytrąciła nas choroba Marcina Dutkiewicza. Na szczęście, Marcin wrócił i wygląda na to, że z jego zdrowiem jest już dobrze.

• **Jaka może być przyszłość tej drużyny?**

– Jest jeszcze za wcześnie, by o tym rozmawiać. Wiadomo, że w kadrze zespołu są zawodnicy, którzy mają kontrakty ważne jeszcze przez kolejny sezon. Okres budowania kolejnej drużyny zacznie się po ostatniej kolejce obecnych rozgrywek.

ROZMAWIAŁ KAMIL KOZIOL

Emocje w Wałbrzychu

PIŁKA NOŻNA KOBIET Górnik niespodziewanie stracił w środę dwa punkty. Ekipa z łącznej zremisowała w Wałbrzychu z tamtejszym AZS PWSZ 2:2, chociaż po 22 minutach miała w zapasie dwa gole

Szybko wynik z rzutu karnego otworzyła Agata Guściora. W 22 minucie drugą bramkę dla przyjezdnych strzeliła Gabriela Grzywińska i wydawało się, że nie będzie najmniejszych problemów ze zdobyciem kolejnych, trzech „oczek”. Tymczasem przed przerwą gospodynie zaliczyły kontaktowe trafienie. Efekt? Niemal do ostatniego gwizdka końcowy wynik był sprawą otwartą. W 86 minucie nerwów kibicom mogła oszczędzić Ewelina Kamczyk, ale nie wykorzystała rzutu karnego. A to zemdliło się w końcówce zawodów, kiedy remis miejscowym uratowała Klaudia Fabova.

Dużo łatwiej w środę poszło drugiej z naszych ekip. AZS PSW pokonał u siebie GKS Katowice aż 3:0. Wynik był już zresztą ustalony po godzinie gry. Dwie bramki dla białczanek zdobyła Ewa Cieśla. W obu przypadkach świetnie wykonywała rzuty karne. **(LUKISZ)**

AZS PWSZ Wałbrzych – Górnik Łączna 2:2 (1:2)

Bramki: Mesjasz (42-z karnego), Fabova (90) – Guściora (5-z karnego), Grzywińska (22).

Górniki: Kowalska – Dyguś, Górnicka, Guściora, Jelencić, Matysik, Balcerzak, Grabowska, Grzywińska, Kamczyk, Materek.

Historyczny finał

PIŁKA NOŻNA Bizon Jeleniec pokonał w środę czwartoligowe Orłęta Łuków 2:0 i po raz pierwszy w historii klubu zagra w finale okręgowego Pucharu Polski.

W pierwszej połowie obie drużyny miały swoje szanse, ale po 45 minutach było 0:0. Po godzinie gry wynik otworzył Jakub Dołęga, czyli jeden z kilku byłych graczy Orłąt, który znajduje się w kadrze Bizona. Niedługo później Damian Goławski wyleciał z boiska i było jasne, że gościom będzie bardzo trudno o wyrównanie. A w samej końcówce drugi cios zadał Dołęga, po strzale z 16 metrów i niespodziewana wygrana przedstawiciela białskiej klasy okręgowej stała się faktem. – Czy jestem rozzaczarowany wynikiem? Nie wiem, czy to dobre słowo, bo mamy bardzo wąską kadrę i najważniejsza jest dla nas liga. Wygrywając w pucharze musielibyśmy zagrać jeszcze jeden mecz w środku tygodnia, a to nie byłoby dla nas dobre, bo praktycznie nie mam rezerwowego składu. Zmiany w jedenastce polegały na tym, że jeden junior młodszy pojawił się na boisku od pierwszej minuty, a drugi po godzinie gry. Oczywiście, chcieliśmy powalczyć, ale skupiamy

AZS PSW Biała Podlaska – GKS Katowice 3:0 (1:0)

Bramki: Cieśla (23, 62-obie z karnych), Lefeld (50).

AZS PSW: Dewicka – Sosnowska, Bosak, Edel, Niedbała (80 Mućka), Wołos, Cieśla (75 Karpiłuk), Michalska (60 Płoska), Gąsieniec, Lefeld (73 Dranouskaya), Stasiukowska.

Pozostałe wyniki i tabela

ekstraligi kobiet: Medyk Konin – AZS Wrocław 3:0 ● Mitech Żywiec – Olimpia Szczecin 3:2 ● AZS UJ Kraków – UKS SMS Łódź 1:2 ● Czarni Sosnowiec – Polonia Poznań 11:0.

1. Górnik	21	55	103-16
2. Medyk	21	49	68-25
3. Czarni	21	49	79-23
4. AZS PWSZ	21	44	58-25
5. SMS	21	34	42-22
6. GKS	21	29	28-25
7. AZS UJ	21	29	36-42
8. AZS PSW	21	23	39-44
9. Olimpia	21	19	29-69
10. AZS	21	16	17-67
11. Mitech	21	9	18-66
12. Polonia	21	1	10-103

28 kwietnia: Górnik – Czarni (godz. 14) ● Polonia – AZS PSW (godz. 16) ● GKS Katowice – AZS UJ ● UKS SMS – Mitech ● Olimpia – Medyk ● AZS Wrocław – AZS PWSZ.

się na walce o punkty, bo czekają nas trudne mecze – wyjaśnia Robert Różański, trener ekipy z Łukowa.

Zadowolony był oczywiście Mariusz Ciołek, opiekun gospodarzy.

– Bardzo się cieszymy, bo nigdy nie udało nam się awansować tak daleko w Pucharze Polski. To będzie pierwszy i historyczny dla nas mecz. Czy wygraliśmy zasłużenie? Myślę, że tak. W pierwszej połowie obie drużyny miały swoje sytuacje, ale w drugiej to my byliśmy groźniejsi. Czy byli gracze Orłąt byli dodatkowo zmobilizowani na to spotkanie? Na pewno chcieli coś udowodnić – mówi trener Ciołek. **(LUKISZ)**

Bizon Jeleniec – Orłęta Łuków 2:0 (0:0)

Bramki: Dołęga (60, 90).

Bizon: Lisiewicz – P. Rybka, Gajda, R. Goławski, Kucharzak, Olek, D. Botwina (60 Lasota), Osiak, Rosłoni (80 Grzela), Dołęga, Kiryło.

Orłęta: Karpiński – Czerski, Bulak (60 Machniak), D. Goławski, Ebert, Tucki, Sowisz (55 Kierych), Siemieniuk (76 Ścioch), Rożen, Kurowski, Łukasiewicz (30 Skwarek).

Czerwona kartka: D. Goławski (Orłęta, 72 min, za faul).

wygrywali 6:4, 7:6, 10:8 i 11:10. Przełomowym momentem był atak ze środka Kamila Szaniawskiego na 16:15. Od tej chwili dwa punkty przewagi mieli lublinianie (19:17, 20:18, 21:19). I choć legionistom udało się doprowadzić do remisu 22:22 i 23:23, to decydujące słowo należało do Politechniki. Po zagrywce Szaniawskiego siatkarze Legii zaatakowali w aut i set zakończył się wygraną do 23, a mecz 3:1 dla Lublina.

LUK Politechnika Lublin – Legia Warszawa 3:1 (25:20, 23:25, 25:17, 25:23)

LUK Politechnika: Durski, Goss, Marszałek, Szaniawski, Kursor, Pałka, Cabaj (libero) oraz Kwiecień, Zugaj, Toborek i Błądziński.

MVP: Tomasz Kursor (LUK Politechnika).

Nie zatrzymali Pogoni

PIŁKARSKA II LIGA Górnik Łączna przegrał u siebie z Pogonią Siedlce 1:2, a wszystkie gole padły po dobrze bitych rzutach różnych. Tym samym zespół trenera Marcina Broniszewskiego praktycznie stracił szansę na awans do Fortuna I Ligi

BARTOSZ SURMAN

Górniki do środowej konfrontacji podchodził podbudowany długo oczekiwanym zwycięstwem. W miniony czwartek łącznianie pokonali na wyjeździe Rozwój Katowice i była to dla nich druga wygrana w rundzie wiosennej. Dlatego przeciwko Pogoni zawodnicy trenera Marcina Broniszewskiego chcieli pójść za ciosem. Czekало ich jednak trudne zadanie, bo rywale wiosną w ośmiu meczach nie doznali żadnej porażki notując pięć zwycięstw i trzy remisy.

Gospodarze błyskawicznie mogli wyjść na prowadzenie. Już w czwartej minucie błąd w wprowadzeniu piłki popełnił Adam Mesjasz i łącznianie ruszyli z kontrą. Jednak Dawid Dzięgielewski zamiast podawać do wychodzącego sam na sam z bramkarzem Roberta Pisarczuka oddał niecelny strzał tuż sprzed linii polakarnego.

Na odpowiedź Pogoni nie trzeba było długo czekać. W 21 minucie strzał z dystansu Bartłomieja Olszewskiego przeleciał wysoko nad bramką łącznian. Był jednak rykoszet i po chwili po dobrze bitym rzucie rożnym w zamieszaniu pod bramką Adriana Kostrzewskiego najprztytomniej zachował się Maciej Wichtowski i z najbliższej odległości strzałem głową skierował piłkę do siatki. Kilka minut później Pogoń miała



FOT. MIROSLAW TREMBECKI

kolejną okazję, ale strzał z ostrego kąta Dariusza Bągiela zdołał sparować bramkarz Górnika. W końcowych fragmentach pierwszej połowy oba zespoły nie szczędziły sobie „uprzejmości” uciekając się do fauli i do przerwy o jedną bramkę lepsza była Pogoń.

W drugiej połowie przez długi czas z boiska wiało nudą. Lekką przewagę mieli goście, ale nie kwapili się zbyttnio do odważniejszych ataków. Wreszcie w 65 minucie przebudzili się łącznianie. Z około 20 metrów uderzał Dzięgielewski jednak piłka

przeleciała nad poprzeczką. Co nie udało się zielono-czarnym zrobiła Pogoń. W 70 minucie po kolejnym rzucie rożnym celną główką popisał się Tomasz Margol. Górnik walczył jednak do końca i w doliczonym czasie gry także po strzale głową na listę strzelców wpisał się Donatas Nakrosius. Było już jednak za późno, żeby miejscowi powalczyli jeszcze chociaż o jedno „oczko”.

W niedzielę drużynę z Łęcznej czeka wyjazd do Pruszkowa. Spotkanie z tamtejszym Zniczem zaplanowano na godz. 13.05.

Górnik Łączna – Pogoń Siedlce 1:2 (0:1)

Bramki: Nakrosius (90) – Wichtowski (22), Margol (70).

Górniki: Kostrzewski – Orłowski, Mi-dziński, Borodai (46 Rogala), Szewczyk – Nakrosius, Mroczek (56 Pigiel), Jodłowski (56 Łuszkiewicz), Korczakowski, Pisarczuk – Dzięgielewski.

Pogoń: Smołuch – Mesjasz, Walków, Bągiel (76 Pociecha), Olszewski, Wiktoruk (46 Szymankiewicz), Bochanian (87 Łydkowski), Rybski (60 Margol), Wichtowski, Marciniak, Pazio.

Żółte kartki: Pisarczuk, Borodai, Łuszkiewicz.

Sędziował: Damian Sylwestrzak (Wrocław). **Widzów:** 861.

Orłęta Radzyń zagrają o puchar

PIŁKA NOŻNA W drugim półfinale Pucharu Polski w okręgu bialskim Orłęta Spomlek pokonały Podlasie 2:1. Obie drużyny musiały zostać na boisku dodatkowe pół godziny, bo po regulaminowym czasie gry było 1:1. Bohaterem gospodarzy został Maciej Wojczuk, który w 111 minucie zdobył zwycięskiego gola

Obie drużyny postarały się o mocne otwarcie zawodów. Już w piątej minucie bramkę na 1:0 zdobył Karol Kalita. Goście nie czekali jednak długo z wyrównaniem. Minęło 180 sekund, a już z gola cieszył się Mariusz Chmielewski. Dzięki temu drużyna z Białej Podlaskiej wróciła do gry. Na tym jednak strzelanie się zakończyło. I to na długie minuty. Sędzia musiał zarządzić dogrywkę, czego pewnie obie ekipy wołały uniknąć, bo już w sobotę muszą powalczyć o ligowe punkty.

Długo wydawało się, że o tym, kto wystąpi w finale będą musiały zdecydować

rzuty karne. W 111 minucie zwycięskie trafienie dla zespołu trenera Rafała Borysiuka zaliczył jednak Maciej Wojczuk. Podlasie nie było w stanie odpowiedzieć po raz drugi. Teraz zarówno gospodarze, jak i goście mają tylko dwa dni na odpoczynek. W sobotę piłkarze z Radzyna Podlaskiego zagrają w Świdniku z tamtejszą Avią (godz. 16). Z koeli podopieczni Przemysława Sałańskiego zmierzą się w Białej Podlaskiej (stadion PSW) z liderem tabeli – Podhalem Nowy Targ. I za wszelką cenę będą chcieli przerwać serię pięciu porażek z rzędu.

Finał Pucharu Polski w okręgu bialskim ma zostać

za to rozegrany w środę, 15 maja o godz. 17. **(LUKISZ)**

Orłęta Spomlek Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 2:1 (1:1)

Bramki: Kalita (5), Wojczuk (111) – Chmielewski (8).

GRAŁA LUBELSKA OKRĘGOWA

W środę odbyły się także dwa mecze lubelskiej klasy okręgowej. W obu przypadkach chodziło o spotkania z 22 kolejki, która ma zostać rozegrana dopiero 1 maja. LKS Stróża zremisował u siebie z Granitem Bychawa 0:0. Z kolei Unia Wilkołaz musiała uznać wyższość Świdniczanki Świdnik Mały. Bohaterem gości był Piotr Bednarek, który zdobył oba gole po strzałach z dystansu.

PIŁKARSKA II LIGA

Górnik Łączna – Pogoń Siedlce 1:2 ● Błękitni Stargard – Siarka Tarnobrzeg 3:0 ● Elana Toruń – Skra Częstochowa 2:1 ● Resovia – Ruch Chorzów 1:0 ● ROW 1964 Rybnik – GKS Bełchatów 0:1 ● Gryf Wejherowo – Olimpia Grudziądz 3:0 ● Stal Stalowa Wola – Olimpia Elbląg 1:0 ● Widzew Łódź – Radomiak Radom i Znicz Pruszków – Rozwój Katowice zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Radomiak	29	54	59-21
2. Bełchatów	30	51	35-17
3. Olimpia G.	30	50	58-40
4. Elana	30	50	43-30
5. Widzew	29	50	42-23
6. Pogoń	30	44	50-39
7. Stal	30	44	41-41
8. Górnik	30	43	42-47
9. Resovia	30	43	37-39
10. Znicz	29	40	42-50
11. Skra	30	39	28-41
12. Błękitni	30	33	36-50
13. Siarka	30	33	29-49
14. Olimpia E.	30	33	23-34
15. Gryf	30	33	40-55
16. Ruch	30	31	35-37
17. Rybnik	30	29	23-36
18. Rozwój	29	27	30-44

28 kwietnia: Znicz – Górnik (13.05) ● Rozwój – Stal ● Olimpia E. – Gryf ● Olimpia G. – Rybnik ● Bełchatów – Resovia ● Ruch – Elana ● Skra – Widzew ● Radomiak – Błękitni ● Siarka – Pogoń.

Sekrety Houdiniego

TELEWIZJA Życie legendarnego Harry'ego Houdiniego jest równie tajemnicze jak jego śmierć. Nawet współcześni iluzjoniści zachwycają się jego sztuczkami. Zapierające dech w piersiach ucieczki i zadziwiające triki nigdy do końca nie zostały poznane, a wielu z nich nikt nie jest w stanie powtórzyć. W serii „Sekrety Houdiniego” iluzjoniści i naukowcy odtworzą jego słynne triki, od legendarnej wodnej komory chińskich tortur, która przeszła do historii jako jedna z najniebezpieczniejszych sztuczek, po chwywanie lecącego pocisku.

PREMIERA: w niedzielę, 5 maja, o godzinie 15 na kanale Discovery Science.



FOT. DISCOVERY SCIENCE

Eddie/Hai



KONCERT W ramach cyklu Peryferia w Dzielnicy Węglin (ul. Judyma 2a) 27 kwietnia o 19 wystąpi zespół Eddie/Hai.

To laureaci Festiwalu Piosenki Artystycznej Wschody w 2017 i 2018 roku. Pod koniec ubiegłego roku wydali debiutancką EP nagrałą w Centrum Kultury. - Grają cyrk i konfetti deszcz, dzieje

im się w głowach, mają mało czasu i duże pokoje. Nie rozumiesz tekstów? Nie szkodzi, to zmyślone piosenki - opowiadają organizatorzy.

Zespół wystąpi w składzie: Zuza Nierubca - wiolonczela; Borek Borkowski - gitara basowa; Adam Jan Lipiński - perkusja; Eddie/Hai - wokół, gitara. Bilety: 10/15 zł.

DAD

250 000 złotych i 40 godzin

TECHNOLOGIE Game Jame Square, czyli impreza dla fanów GameDevu, została zaplanowana na 26 kwietnia. Całość potrwa trzy dni, w trakcie których programiści oraz projektanci gier wideo, będą mogli stworzyć zupełnie nową grę, przy okazji zgarniając nagrody z puli 250 tysięcy złotych.

Game Jame Square rozpoczyna się w piątek, 26 kwietnia, a potrwa do niedzieli - w Warszawie, na Torze Służewiec. Organizatorem imprezy jest Agencja Rozwoju Przemysłu wspólnie z ARP Games, akceleratorem gier wideo. Wydarzenie skierowane jest do wszystkich pasjonatów oraz projektantów gier komputerowych. Będą oni mieli okazję wziąć udział w 40-godzinnym hackathonie. Te zawody także rozpoczyna się piątek, kiedy zostanie ogłoszony temat zadania. Uczestnicy będą mieli 40 godzin na stworzenie prostej i ciekawej gry. Ich poczynania ocenić będzie jury, które nomi-



nuje najlepszych w siedmiu kategoriach: Best Game Play, Best 2D Art, Best 3D Art, Best Audio, Best Story, Best Small Team, Best Multiplayer

Game. Najlepsze zespoły otrzymają Grand Prix i dwa równorzędne wyróżnienia, a pula nagród to wspomniane 250 000 złotych.

- Według raportu Forbesa polska branża gier jest warta 26 mld zł, co daje jej 23. miejsce na świecie. Newzoo i Wargaming wskazują Polskę jako 8.

na świecie pod względem wydatków na gry. Ale jedną z barier rozwoju, na którą wskazało badanie przeprowadzone przez Krakowski Park Techno-

logiczny jest brak właściwych kompetencji na rynku talentów w obszarze GameDevu. Dlatego jako ARP Games zaangażowaliśmy się w stworzenie game jamu z atrakcyjną pulą nagród. Jest to okazja dla twórców gier, by z jednej strony zaprezentować swoją kreatywność i specjalistyczne umiejętności, a z drugiej pracować pod dużą presją czasu - mówi w oficjalnym komunikacie Remigiusz Kopoczek, prezes ARP Games.

Poza hackathonem organizatorzy przygotowali też sporo atrakcji, które będzie można śledzić podczas transmisji live na kanale Piotra „Izaka” Skowyrskiego w Twitch.tv - jak turniej e-sportowy najlepszych polskich drużyn Counter-Strike: Global Offensive.

W hackathonie wezmą udział zespoły zaproszone po dokonaniu rejestracji. Impreza jest zamknięta dla widzów. Wszyscy zainteresowani będą mogli śledzić wydarzenie za pomocą transmisji live. (RAD)

Klasyki i Nowa Zelandia

GRAMY Najnowsza aktualizacja di gry Gran Turismo Sport jest już dostępna. A w niej pięć nowych aut, nowe wyzwania i nowe widoki.

Lista samochodów, które pojawiły się właśnie w grze, to: • Porsche 962 C '88, • Renault R8 Gordini '66, • Audi TT Coupé 3.2 quattro '03, • Honda Fit Hybrid '14, • Toyota Sprinter Trueno 3door 1600GT APEX (AE86) '83.



FOT. SONY INTERACTIVE ENTERTAINMENT

Tryb Scapes został uzupełniony o zestaw zupełnie nowych widoków pochodzących z Nowej Zelandii. Dzięki temu gracze mogą zrobić zdjęcia aut na tle egzotycznych krajobrazów.

Wybrane wydarzenia w ramach GT League otrzymały dodatkowe rundy w Beginner League, Amateur League, Tourist Trophy i Professional League.

kartka z kalendarza 25 kwietnia

1333

koronacja Kazimierza III Wielkiego i jego żony Aldony Anny Giedyminówny w katedrze wawelskiej

1719

ukazała się powieść „Przypadki Robinsona Crusoe” autorstwa Daniela Defoe

1874

urodził się Guglielmo Marconi, włoski fizyk i laureat Nagrody Nobla

1917

urodziła się Ella Fitzgerald, amerykańska wokalistka jazzowa

1961

Amerikanin Robert Noyce uzyskał patent na układ scalony

1981

w toruńskim klubie „Od Nowa” po raz pierwszy wystąpiła grupa Republika

1983

amerykańska sonda kosmiczna Pioneer 10 przekroczyła orbitę Plutona

2005

Bułgaria i Rumunia podpisały traktaty akcesyjne z Unią Europejską

50

tyle państw uczestniczyło w pierwszej konferencji Organizacji Narodów Zjednoczonych w San Francisco, która miała miejsce 25 kwietnia 1945 roku